

# GŁOS SZKUPSKI

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

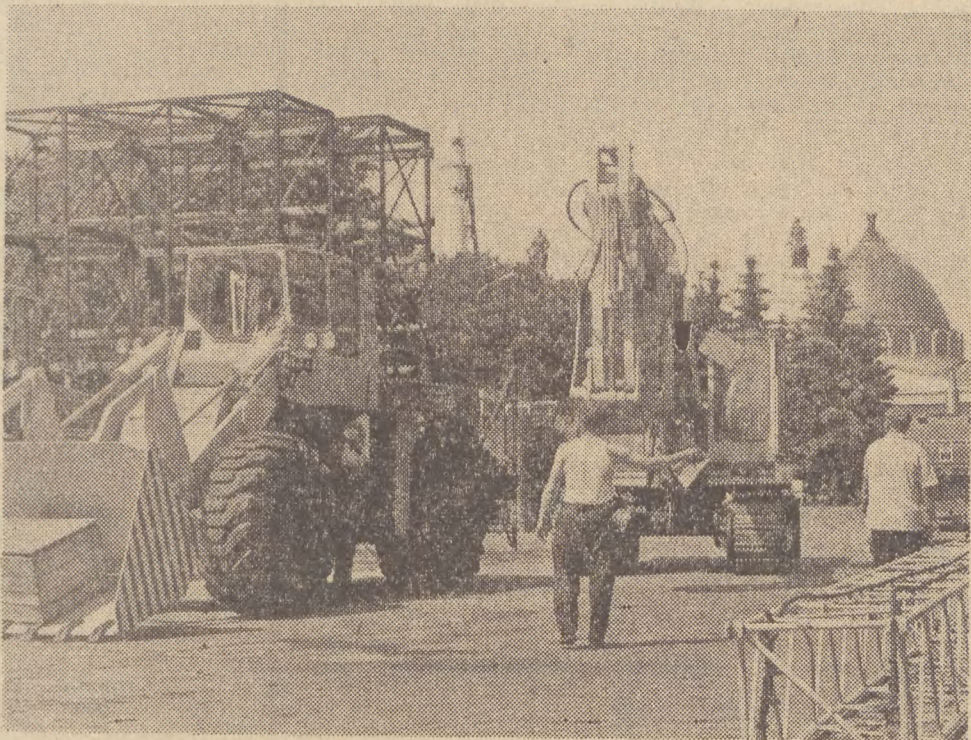
ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR W KOSZALINIE

ROK XXII Nr 199 (7061)

CZWARTEK, 18 LIPCA 1974 r.

A B

CENA 1 zł



Wystawa „30 lat socjalistycznej Polski” w Moskwie. Montaż ostatnich eksponatów. CAF-Nesterowicz.

**Imponujący przegląd dorobku 30-lecia PRL  
Uroczyste otwarcie polskiej wystawy w Moskwie**

## Delegacja partyjno-rządowa PRL w stolicy ZSRR

MOSKWA PAP. — Wczoraj przybyła do Moskwy na otwarcie wystawy „30 lat socjalistycznej Polski” delegacja partyjno-rządowa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, prezesem Rady Ministrów Piotrem Jaroszewiczem na czele. W skład delegacji wchodzi: członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC Edward Babiuch, członek KC PZPR, wicepremier, minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Kazimierz Olszewski.

Na Dworcu Białoruskim udekorowanym flagami państwowymi PRL i ZSRR delegację witali: członkowie Biura Politycznego KC KPZR — przewodniczący Rady Ministrów Aleksiej Kosygin i sekretarz KC Fiodor Kulakow, sekretarz KC Konstantin Katuszew, wicepremierzy ZSRR — Władimir Kirillin i Michaił Lesieczko oraz oficjalne osobistości.

W uroczystości otwarcia wystawy uczestniczyli członkowie partyjno-rządowej delegacji PRL z Piotrem Jaroszewiczem, Edwardem

Babiuchem i Kazimierzem Olszewskim.

Stronę radziecką reprezentowali członkowie Biura Politycznego KC KPZR — premier Aleksiej Kosygin, Andriej Gromyko, Fiodor Kulakow, Arwid Pelsze, Aleksander Szelepin; zastępcy członków Biura Politycznego KC — Michaił Sołomienecow i Dmitrij Ustinow, sekretarze KC — Iwan Kapitonow, Konstantin Katuszew, wicepremierzy i ministrowie wielu resortów.

Obecny był ambasador PRL w Związku Radzieckim

Zenon Nowak oraz akredytowani w ZSRR szefowie placówek dyplomatycznych.

Podczas uroczystości otwarcia wystawy przemówienie wygłosili premierzy Aleksiej Kosygin i Piotr Jaroszewicz.

Wystawa stanowi imponujący przegląd naszego dorobku w okresie 30 lat a zwłaszcza dorobku ostatnich lat, będącego wynikiem realizacji programu przyspieszonego rozwoju kraju, wytyczonego przez VI Zjazd PZPR, ukazujący wysokie miejsce Polski we współczesnym świecie, prezentujący nowe, szerokie możliwości eksportowe, przedstawia ściśle i wszechstronnie więzi ekonomiczne, łączące nasz kraj ze Związkiem Radzieckim oraz poważny wkład Polski w dzieło integracji gospodarczej socjalistycznej wspólnoty.

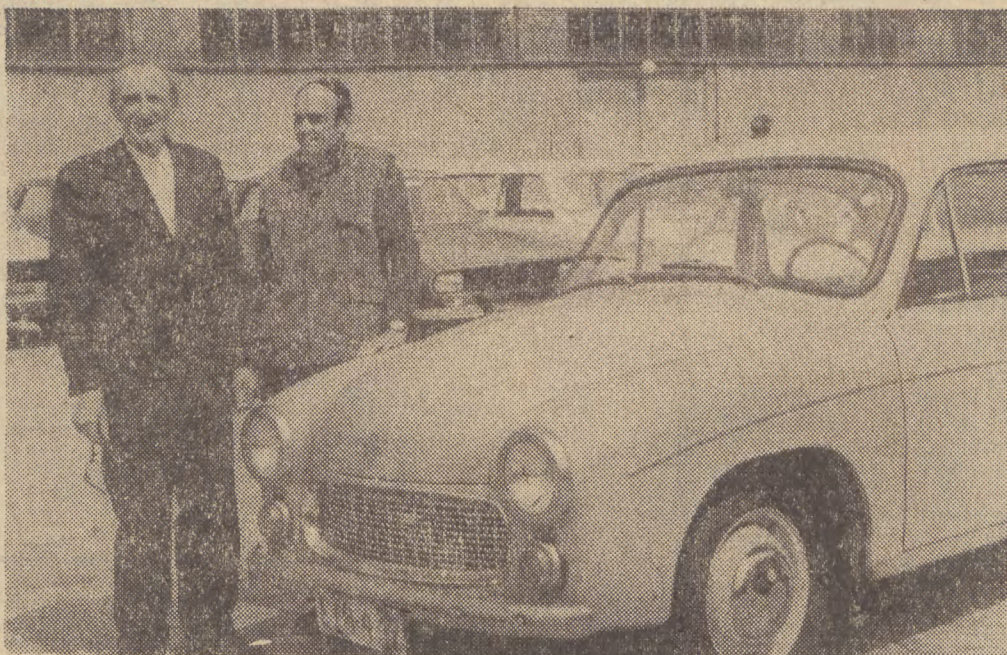
## Na 30-lecie PRL

### Więcej słodyczy i opakowań

KOSZALIN. Dla uczczenia 30-lecia PRL załogi niemal wszystkich zakładów oraz instytucji w woj. koszalińskim podjęły liczne zobowiązania produkcyjne i czyny społeczne. W pierwszym półroczu 1974 r. wiele z tych zobowiązań zostało w pełni lub częściowo zrealizowanych.

Np. w Zakładach Przemysłu Cukierniczego „Pomorzanka” w Słupsku zobowiązano się w bieżącym roku wykonać dodatkową produkcję wartości 5.734 tys. zł. Oznacza to przekazanie na rynek poza planem 44 ton różnego rodzaju cukierków. Wyprodukowano dodatkowo 45 ton cukierków wartości 3.517 tys. zł. Ilościowo zobowiązania zostały przekroczone, natomiast wartość tej produkcji jest znacznie niższa od deklarowanej. Jest to wynikiem zmiany w asor-

(dokończenie na str. 3)



Jednym ze szczęśliwych posiadaczy losów III loterii Fantowej „Głosu Koszalińskiego” okazał się Wacław Jasiński z Kołobrzega, emeryt, który w Koszalińskim Urzędzie Morskim przepracował 18 lat. Wygrał on samochód osobowy syrena 105. Syrenę 105 wygrał w kiosk przy ul. Jedności Narodowej. Wyciąg losów odbył się w dniu 17 lipca 1974 r. w kiosk przy ul. Jedności Narodowej. Wyciąg losów odbył się w dniu 17 lipca 1974 r. w kiosk przy ul. Jedności Narodowej.

Na zdjęciu: ob. Wacław Jasiński wraz z synem przy wygranej syrenie 105.

Fot. Jerzy Patan

## Uruchomienie kopalni „Rudna” i drugiego zakładu huty „Głogów”

## Edward Gierek w Zagłębiu Miedziowym

LUBIN (PAP). Wczoraj 17 bm. zamknięty został kolejny, ważny etap realizacji największej inwestycji przemysłowej 30-lecia — Lubinśko-Głogowskiego Zagłębia Miedziowego. Ruszyły w tym dniu trzecia kopalnia tego Zagłębia — „Rudna” oraz drugi zakład Huty „Głogów”. Inwestycje te mogą służyć za przykład dobrej roboty, wzorowej organizacji pracy, inicjatywy i ofiarności wszystkich wykonawców. Obie wchodzi do eksploatacji na wiele miesięcy przed planowanym terminem.

Pierwszy zakład Huty „Głogów” o rocznej wydajności 80 tys. ton miedzi elektrolitycznej rozpoczął produkcję w 1971 r. z 12-miesięcznym wyprzedzeniem. Obecnie „Głogów” podwoi swoją produkcję, przetwarzając rudę miedzi nie tylko — jak dotychczas — z już pracujących kopalń „Lubin” i „Polkowice”, ale również z „Rudnej”. Ta ostatnia została zbudowana w rekordowym czasie 4 lat. Już w okresie budowy dała ona rudę w ilości pokrywającej 40 proc. poniesionych nakładów. Planowana wydajność „Rudnej” będzie równa łącznemu urobkowi „Lubina” i „Polkowic”.

W uroczystości uruchomienia „Głogowa” i „Rudnej” wziął udział I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek. Obecni byli: Mieczysław Jagielski, Jerzy Łukasiewicz oraz wicepremier Jan Mitrega.

E. Gierek, któremu towarzyszyli gospodarze woj. wrocławskiego z Ludwikiem Drożdżem i woj. zielonogórskiego z Mieczysławem Hebdą, zwiedził wydziały elektrofizyki, metalurgiczny i inne nowoczesne obiekty Huty „Głogów”. żywo interesując się przebiegiem procesu technologicznego i organizacją pracy oraz warunkami socjalnymi hutniczej załogi. Budowniczowie

i hutnicy, którzy objęli nowe stanowiska pracy, złożyli I sekretarzowi KC PZPR meldunki o pełnej realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 30-lecia PRL i zakończeniu II etapu budowy Huty „Głogów” na 6 miesięcy przed terminem.

Serdecznie witali Edwarda Gierka i towarzyszące mu osoby również górnicy i budowniczowie Kopalni „Rudna” i sekretarz KC PZPR zwiedził zakład wzbogacania rudy oraz w towarzystwie min. przemysłu ciężkiego, Włodzimierza Iejczaka i dyr. kombinatu. Tadeusza Zastawnikę zjechał w podziemia kopalni, gdzie odwiedził górników pracujących na głębokości 1 000 m.

Uroczystość przekazania „Rudnej” do eksploatacji odbyła się na nadszymbiu szybu r-1. Jej kulminacyjny moment nastąpił z chwilą, gdy z podziemi kopalni wyjechał symboliczny wózek z rudą miedzi.

(dokończenie na str. 3)

## Wykonali zobowiązania

## Dobre wyniki w koszalińskich pegeerach

KOSZALIN. I sekretarz KW PZPR w Koszalinie, Władysław Kozdra przyjął wczoraj delegację Wojewódzkiego Zjednoczenia Państwowych Gospodarstw Rolnych z dyrektorem Zjednoczenia Marianem Czerwińskim.

Przedstawiciele koszalińskich pegeerów zameldowali I sekretarzowi KW, na podstawie dokonanych ostatnio bilansu wyników działalności finansowo-gospodarczej zakończonego przed sześcioma tygodniami roku gospodarczego 1973/74, że podległe Wojewódzkiemu Zjednoczeniu jednostki swoje planowe zadania przekroczyły niemal we wszystkich dziedzinach produkcji rolnej.

Pogłowie bydła wzrosło w ubiegłym roku gospodarczym w koszalińskich pegeerach o prawie 18 tys. szt. i wynosi obecnie 200 tys. szt. co stanowi 102 proc. planowanej wielkości stad. Na tle ogólnego wzrostu pogłowia bydła korzystnie rozwija się również hodowla krów, których pegeery posiadają już ponad 56 tys. W tym samym czasie pogłowie trzody chlewnej wzrosło o około 25

tys. szt. oraz owiec o 3 tys. szt. Wydatnie w roku ubiegłym koszalińskie pegeery przekroczyły planowaną sprężynę żywców, wykonując tak w przypadku dostaw żywców wolumen jak i wieprzowego 105 proc. planu. O 14 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim zwiększyły się dostawy mleka z pegeerowskich obór. Średnia wydajność od krowy wzrosła z 2.935 l do 3.060 l.

Dobre wyniki osiągnięto również w produkcji roślinnej. Plony 4 zbóż podstawowe

(dokończenie na str. 3)

## LIPCOWE PREZENTY OD KOSZALIŃSKIEJ MŁODZIEŻY



KOSZALIN. Coraz bliżej do chwili, kiedy wzniesie się na maszt złotowa flaga. Coraz więcej meldunków o zrealizowanych przez młodzież zobowiązaniach produkcyjnych i pracach społecznych otrzymuje wojewódzka komenda zlotu. Z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku pojadą nasi delegaci na Złoty Młodych Polskiej w Warszawie, bo zapalała się lipcowymi prezentami młodzieży Wojewódzka Księga Dokonań

Czynu Młodzieży na XXX-lecie PRL.

Wczoraj, przed południem delegaci składali wizyty. Uczestników zlotowego współzawodnictwa, pracy, młodych robotników, techników gościł Saturnin Skrzypczyński przewodniczący WRZZ. Nauczycieli, uczniów i studentów przyjął Tomasz Szrubka, kurator okręgu szkolnego. Młodych rolników indywidualnych, pracowników państwowych gospodarstw rolnych gościł Jan Pudło, prezes WZKR. Z członkami Socjalistycznego Związku Młodzieży Wojskowej spotkał się generał brygady, Wacław Szklarski. Spotkania upływały w prawdziwie młodzieżowej atmosferze. Delegaci informowali o swojej pracy, o dorobku wypracowanym we wszystkich organizacjach młodzieżowych.

(dokończenie na str. 3)

## W TELEGRAFICZNYM SKROCIE

\* **SAD** w Jakarcie skazał na karę śmierci członka Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Indonezji, Ruslana Wijajaya sastre. Jak informuje Agencja Antara został on oskarżony o „udział w spisku antyrządowym”

\* **W SALI REDUTOWEJ** Cesarskiego Pałacu Hofburg w Wiedniu odbyło się 43 i zarazem ostatnie przed letnią przerwą posiedzenie plenarne delegacji 19 państw uczestniczących w rokowaniach na temat redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej.

\* **W MOSKWIE** ukazał się zbiór przemówień, wypowiedzi i artykułów sekretarza generalnego KC KPZR, Leonida Breżniewa „O komunistycznym wychowaniu mas pracujących”. Znalazły się w nim dokumenty i materiały z lat 1964-1974, w których L. Breżniew wyjaśnia problemy ideologii oraz pracy wychowawczej i politycznej.

\* **POKOJ** na Bliskim Wschodzie można osiągnąć jedynie po położeniu kresu agresji izraelskiej i wycofaniu wojsk izraelskich ze wszystkich okupowanych terytoriów arabskich oraz przywróceniu praw arabskiemu narodowi Palestyny — głosi opublikowany w Damaszku komunikat o rozmowach między delegacją syryjskiej Socjalistycznej Partii Odrodzenia Arabskiego i Delegacją Bułgarskiej Partii Komunistycznej, która przebywała w Damaszku z oficjalną wizytą.

\* **POD MOSTEM** w centrum Addis Abeby natrafiono na 112 bomb. Bomby znalezione przypadkiem — tuż przed mającą na stąpić eksplozją — rozbrojono. Do chwili obecnej nie są znani sprawcy podminowania mostu.

\* **OBRADUJĄCY** w Brukseli ministrowie rolnictwa 8 krajów Wspólnego Rynku postanowili zamknąć tymczasowo granice krajów EWG dla importu wołowiny z wszystkich krajów nie należących do Wspólnego Rynku.

\* **NAUKOWCY** kanadyjscy odnotowali silny wzrost skażenia atmosfery w rejonie Winnipeg, w prowincji Manitoba. Oficjalnie podano, że po ostatniej chińskiej próbie nuklearnej radioaktywność wzrosła tam 16-krotnie.

\* **W TOKIO** rozpoczęły się japońsko-chińskie rozmowy w sprawie połączenia lotniczego między obu państwami po raz pierwszy od jesieni br. Podstawą rozmów jest układ podpisany w Pekinie w kwietniu br. Negocjacje dotyczą m. in. trasy, częstotliwości lotów i innych spraw.

\* **KOLUMBIJSKI** departament Choco nawiedziło trzęsienie ziemi. W ciągu ostatnich 48 godzin zanotowano tam około 50 wstrząsów sejsmicznych. 11 osób poniosło śmierć. Wiele domów zostało zburzonych.

\* **W BARZE** w katolickiej dzielnicy Belfastu eksplodowała bomba. W wyniku obrażeń 25-letni właściciel lokalu zmarł wkrótce po przewiezieniu go do szpitala. Jest on 1047 ofiarą śmiertelną trwających już 5 lat zamieszek w Ulsterze.

## TRWAJĄ ROZMOWY HUSAJN — SADAT

**KAIR (PAP).** Prezydent Egiptu — Anwar Sadat i król Jordani — Husajn rozpoczęli wczoraj w Aleksandrii rozmowy. Ich przedmiotem jest m. in. sprawa pojednania między rządem jordaniskim a komandosami palestyńskimi.

Sprawa pojednania między Jordanią a Palestynczykami wysunęła się obecnie na pierwszy plan przygotowań arabskich do wznowienia rozmów w Genewie, ponieważ wiąże się ściśle z kwestią reprezentacji palestyńskiej na forum genewskim. Palestyński Ruch Opo ru uważa króla Husajna za swego przeciwnika od roku 1970, gdyż użył on armii, aby usunąć partyzantów palestyńskich z Jordani. W ostatnich dniach Palestyńczycy zaczęli napomknąć o możliwości pojednania się z Husajnem. Pojednanie to uzależniają wszakże od uznania przezeń OWP za jedynego przedstawiciela na rodzie palestyńskiego. Pragną również, aby król zgodził się na utworzenie niepod-

ległego państwa palestyńskiego na zachodnim brzegu Jordanu — terytorium palestyńskim, które okupowane jest obecnie przez Izrael, zaś w latach 1949-67 wchodziło w skład Jordani.

Tymczasem obserwatorzy ONZ na Bliskim Wschodzie odnotowali wzrost napięcia w sektorze libańsko-izraelskim. W raportach swych donoszą, że w okresie 8-14 bm. wojska izraelskie 16 razy ostrzeliwały z karabinów maszynowych, moździerzy i dział terytorium libańskie. Izraelskie patrole wojskowe w okresie tym trzykrotnie wkraczały na terytorium Libanu. Przestrzeń powietrzną tego kraju sześciokrotnie naruszyły samoloty agresora.

**NOWY JORK (PAP).** W siedzibie ONZ rozpoczęło się już we wtorek nadzwyczajne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, która ma rozpatrzyć sytuację na Cyprze. Posiedzenie zwołano na wniosek sekretarza generalnego ONZ Kurta Waldheima, który wyraził poważne zaniepokojenie rozwojem wydarzeń na wyspie oraz na życzenie stałego przedstawiciela Cypru w ONZ — Zenona Rossidesa, który we zwał Radę Bezpieczeństwa do „podjęcia odpowiednich kroków celem obrony niepodległości, suwerenności i integralności terytorialnej republiki”.

Przedstawiciel Sekretariatu Generalnego ONZ oświadczył, że Kurt Waldheim z uwagą śledzi rozwój wydarzeń na Cyprze. Sekretarz generalny ONZ wystosował noty do rządów Grecji, Turcji i innych państw utrzymujących bliskie stosunki z Cyprzem, aby powstrzymały się od wszelkich działań sprzyjających dalszemu nasileniu przemocy.

Stali przedstawiciele Cypru w ONZ Rossides poinformował, że prezydent Makarios przybędzie do Nowego Jorku, gdzie zabierze głos na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Wczoraj arcybiskup Makarios przybył do Wielkiej Brytanii. Agencje informują, że spotka się on z pre-

## Porażka rządu H. Wilsona

**LONDYN (PAP).** Rząd labourystowski doznał we wtorek wieczorem największej porażki w parlamencie. Zaproponowana przez opozycję poprawka do projektu ustawy, przewidującej uchwalenie przedłożonego przez rząd budżetu, została przyjęta 292 głosami przeciwko 267. Poprawka opozycji domagała się zmniejszenia opodatkowania drobnych firm.

„Teraz można być jeszcze bardziej pewnym tego, że przedterminowe wybory odbędą się jesienią br.” — oświadczył po zakończeniu debaty pose z ramienia Partii Labourystowskiej, William Wilson.

W Londynie uważa się, że seria porażek w Izbie Gmin w ostatnich tygodniach potwierdza słuszność poglądów tych labourystów, którzy domagają się jak najszybsze przeprowadzenia przedterminowych wyborów. W obecnej sytuacji, wykorzystując fakt że labourysty nie mają absolutnej większości w Izbie Gmin, opozycja stała się blokuje nawet istotne inicjatywy ustawodawcze rządu Harolda Wilsona.

## Rada Bezpieczeństwa ONZ rozpatruje sytuację na Cyprze

mierem Haroldem Wilsonem i ministrem spraw zagranicznych Jamesem Callaghanem.

Przedstawiciel brytyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych oświadczył, że W. Brytania nadal uważa arcybiskupa Makariosa za prezydenta Cypru. Poinformował on również, że W. Brytania wyraża wobec rządu greckiego „zaniepokojenie” z powodu wydarzeń na Cyprze i ich wpływu na sytuację we wschodniej części Morza Śródziemnego. W. Brytania utrzymuje w tej sprawie kontakt z innymi państwami NATO, w tym ze Stanami Zjednoczonymi.

Z wiadomości napływających z Cypru wynika, że organizatorzy puczu krwawo rozprawiają się z bezprawnie aresztowanymi zwolennikami prezydenta Makariosa. Wielu cypryjskich patriotów, znajdujących się w rękach buntowników, poddaje się torturom i szykanom, a chorzy odmawia się udzielenia niezbędnej pomocy lekarskiej.

W Nikozji obowiązuje godzina policyjna. Czołgi ucze-

stników puczu znajdują się we wszystkich strategicznie ważnych punktach miasta. Cała wyspa nadal odcięta jest od świata. Wczoraj do Nikozji przybył z Aten samolot transportowy z oficerami greckimi. Jest to — jak podkreślają obserwatorzy — potwierdzeniem tego, że ateńskie władze wojskowe bezpośrednio udzielają poparcia rebeliantom.

Doniesienia mówią też o trwającym oporze zwolenników legalnego rządu prezydenta Makariosa i wiernych mu pododdziałów sił bezpieczeństwa i policji. Walki toczą się w Pafos i wielu innych miejscowościach.

Rebelianci z Gwardii Narodowej utworzyli nowy „rząd” i mianowali „prezydenta” Cypru, niejakiego Nicholasa Sampsona nie mającego — jak podkreśla się w kołach obserwatorów politycznych w Rzymie — żadnego poparcia na Cyprze. W skład rebelianckiego „rządu” wchodzi trzech znani zwolennicy „Enosis” — ruchu działającego na rzecz przyłączenia Cypru do Grecji.

## Wspólny wniosek radziecko-amerykański w Komitecie Rozbrojeniowym ONZ

**GENEWA (PAP).** Delegacje ZSRR i USA złożyły w Komitecie Rozbrojeniowym ONZ w charakterze wspólnych oficjalnych dokumentów protokoł o radziecko-amerykańskim porozumieniu w sprawie ograniczenia systemów obrony przeciwrakietowej, porozumienie o ograniczeniu podziemnych doświadczeń z bronią jądrową i wspólne oświadczenie o krokach zmierzających do zlikwidowania niebezpieczeństwa wykorzystywania środków oddziaływania na środowisko naturalne w celach wojskowych.

Dokumenty te zostały podpisane w Moskwie podczas radziecko-amerykańskich rozmów na najwyższym szczeblu.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych, John Martin, występując na posiedzeniu Komitetu 26 państw wskazał na duże znaczenie tych porozumień. Podczas mos-

kiewskiego spotkania na szczycie — powiedział Martin — podpisano ważne dokumenty dotyczące ograniczenia zbrojeń i będące wkładem dwóch państw w wypełnienie wspólnych zadań umocnienia pokoju, dalszego osłabienia napięcia międzynarodowego i zaprzestania wyścigu zbrojeń nuklearnych.

## ZBRODNIARZE WOJENNI PRZEBYWAJĄ NA WOLNOŚCI

**BERLIN (PAP).** Jak píše zachodniemiecki dziennik „Neue Rhein Zeitung”, oskarżony o wymordowanie w czasie II wojny światowej 356 tys. Żydów standarten-fuehrer SS, Horst Wagner do dziś nie stanął przed sądem, chociaż dochodzenie przeciwko niemu zostało wszczęte w RFN już w 1948 roku.

Termin jego procesu był wielokrotnie przesuwany, a w ubiegłym tygodniu proces ponownie odłożono „ze względu na stan zdrowia oskarżonego”. Wagner, który przed wyminiem sprawiedliwości uciekł do Włoch, a następnie do Ameryki Południowej i Hiszpanii, w 1956 r. wrócił do RFN, gdzie w 1957 r. został aresztowany. Wkrótce jednak zwolniono go.

Przykładem podobnego pobbazania zbrodniarzowi hitlerowskiemu jest sprawa Otto Locke — byłego kapo w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu. W 1957 r. został on skazany na karę dożywotniego więzienia. Jak doniosła ostatnio prasa zachodniobermńska, Locke „o-

trzymał urlop” z więzienia w Tegel i obecnie przebywa na wolności. Uważa się to za przesłankę tego, że wkrótce zostanie on ulaskawiony.

Opieszałość władz zachodniemieckich i zachodniobermńskich sprawia, że dotychczas nie stanęło przed sądem ok. 300 zbrodniarzy hitlerowskich, pomimo zgromadzonych przeciwko nim dowodów. Potwierdził to również kierownik centralnej placówki badania zbrodni hitlerowskich w Ludwigsburgu. Dodał on, że z każdym rokiem rośnie liczba wypadków, w których przeżywa się dochodzenie z powodu choroby lub śmierci obwinionego.

## Aresztowania w Etiopii

**ADDIS ABEBA (PAP).** Według oświadczenia Komitetu Sił Zbrojnych Etiopii, minister obrony generał Abij Abebe po przeszło dwu tygodniach ukrywania się oddał się w ręce władz. Generał Abebe, zięć cesarza Hajle Selassie, jest drugim spośród członków rządu premiera Makkonnena, który został aresztowany przez Komitet Wojskowy. Poprzednio

aresztowano ministra poczty i telegrafu Assefa Ayene.

Komitet Wojskowy poinformował ponadto, że w ciągu ostatnich trzech tygodni aresztowano ogółem 60 osób, w tym wielu ministrów, gubernatorów prowincji, wyższych oficerów armii i policji oraz obszarników. Dochodzenie przeciwko aresztowanym będzie prowadzić specjalna komisja.

## Przemówienie J. B. Tito

**BELGRAD (PAP).** Prezydent Jugosławii, przewodniczący ZKJ, Josip Broz Tito na spotkaniu z aktywnym politycznym Zagrzebia omówił problemy sytuacji międzynarodowej. Oświadczył on, że za reakcyjnym puczem na Cyprze kryje się obca interwencja i podobne działania inspirowane przez siły reakcyjne mogą mieć groźne konsekwencje dla dalszego rozwoju sytuacji na świecie. Prezydent Tito omówił też sytuację na Bliskim Wschodzie, w Chile i w Portugalii.

## Starcia w Mozambiku...

**NOWY JORK (PAP).** Agencja UPI doniosła z Salisbury, powołując się na źródła rodyjskie, że powstańcy Frontu Wyzwolenia Mozambiku (FRELIMO) urządzili zasadzkę na portugalski konwój wojskowy w Milange, w pobliżu granicy Mozambiku z Malawi, zabijając trzech żołnierzy i raniąc pięciu innych.

Wydaje się — pisze UPI — że powstańcy utworzyli w rejonie Milange nowy front.

Miasto Murrumbara, leżące 80 km na południe od Milange, było w ubiegłym tygodniu oblegane przez oddziały FRELIMO.

## ...i w Angoli

**PARYŻ (PAP).** Ludowy Ruch Wyzwolenia Angoli (MPLA) opublikował w Brazzaville komunikat, w którym stwierdza, że ostatnio siły zbrojne MPLA zestrzeliły helikopter i trafiły dwa samoloty. Oddziały wyzwolenie zniszczyły umocnienia wojskowe w Milange, koszary i różne instalacje wojskowe w Lumali. 17 żołnierzy portugalskich zostało zabitych i wielu rannych. Patrioci angolscy zdobyli znaczną ilość sprzętu bojowego.

## Lot „Saluta-3” trwa

**MOSKWA (PAP).** Agencja TASS informuje, że samopoczucie kosmonautów Pawła Popowicza i Jurija Artiučina jest dobre, a lot pilotowanej stacji naukowej „Salut-3” trwa.

Kosmonauci przeprowadzali w celach naukowych i gospodarczych doświadczenia w zakresie badań powierzchni Ziemi i atmosfery. Wykonano zdjęcia poszczególnych rejonów powierzchni Ziemi.

Kosmonauci kontynuowali także wypróbowywanie systemu zapewniania funkcji życiowych, zwłaszcza bloku regenerującego wodę z atmosferycznej wilgoci. Regenerowaną wodą zimną i gorącą, posługiwano się do sporządzania potraw z koncentratów żywnościowych.

Nadal fotografowano powierzchnię Ziemi oraz atmosferę nad Oceanem Atlantyckim, na którym prowadził się obecnie badania atmosferyczne zgodnie z międzynarodowym programem „TROPEX-74”.

## TAK ŻŁE I TAK NIEDOBRE!

Od 1898 roku w Everett (stan Washington w USA) działa palarnia kawy. Sąsiedzi chwalią sobie wyziewy tej fabryczki, a mimo to komisja sanitarna nakazała zamknąć zakład. Przez komin wylatują molekuly i drobiny fusów z kawy i zanieczyszczają atmosferę. Sąsiedztwo zaskarżyło tę decyzję do Sądu Stanowego. Sąsiedzi lubią kawę. (PAI)

## Wystawa-30 lat socjalistycznej Polski

Nie jeden już raz pisała prasa, przekazywało radio i telewizja wieści o przygotowaniu w Moskwie polskiej wystawy z okazji 30-lecia PRL. Wizualna wizytówka naszej drogi, pokaz osiagnięć Polaków pracujących w socjalistycznej Polsce ma być centralną imprezą obchodów naszego jubileuszu w Związku Radzieckim i dlatego wszyscy biorący udział w wystawie, organizujący ją i dbający o jej propagandowo-plastykzną oprawę przyłożyli maksimum wysiłków, aby ta wizytówka, a raczej karta naszych dokonań była jak najlepsza. 17 lipca o godzinie 11 rano premier Piotr Jaroszewicz przeciął symboliczną wstęgę otwarcia. Cały Związek Radziecki przez miesiąc będzie się nam przyglądał. Pisz, „cały Związek Radziecki”, gdyż ekspozycja usytuowana jest na terenach radzieckiej wystawy osiągnąć gospodarczych na słynnym WDNCh, gdzie od wielu już lat, od kilku pokoleń spotykają się przybywający do Moskwy ludzie ze wszystkich zakątków Kraju Rad.

Wystawa nasza zajmująca powierzchnię 30 tys. metrów kwadratowych, położona przy centralnej alei obok pawilonu kosmosu nie może umknąć uwadze zwiedzających.

Wystawa „30 lat socjalistycznej Polski” prezentuje się doskonale. Zespół plastyków i architektów pod kierownictwem

prof. Juliana Pałki nadał ekspozycji kształt godny tych dobrych opinii, które ma w świecie nasza grafika, plastyka, sztuka dekoratorska.

Polska poprzez swoją ekspozycję chce ukazać głównie 3 kierunki: wypełnianie ustaleń VI Zjazdu partii dotyczących naszego rozwoju ekonomicznego, jego dynamikę i współpracę ekonomiczną z krajami socjalistycznymi. Nie ulega wątpliwości, że wszystko to, co prezentujemy w Moskwie, wykazuje, że nie sprzeniewierzamy się żadnemu z tych celów, że dynamicznie i prawidłowo realizujemy swoje plany i założenia, że jesteśmy liczącym się poważnie partnerem handlowym w socjalistycznej wspólnocie ekonomicznej. Warto też dodać, że ta wystawa, jak żadna z poprzednich, połączona jest z dużą aktywnością propagandową. Polscy wystawcy przywieźli do Moskwy wiele materiału informacyjnego mówiącego o aktualnych stosunkach handlowych, polsko-radzieckiej współpracy ekonomicznej, naukowo-technicznej, kulturalnej, że przygotowane bardzo starannie prospekty o wystawie, a także całą serię przygotowanych przez agencję Interpress publikacji, które będą bardzo pomagać zwiedzającym w rozszerzeniu swoich wiadomości o życiu współczesnej Polski (Interpress)

REMIGIUSZ SZCZESNOWICZ

## Edward Gierek w Zagłębiu Miedziowym

(dokończenie ze str. 1)

Po południu, w wielkiej, nowoczesnej cehowni Kopalni „Rudna” Edward Gierek i pozostali goście spotkali się z górnikami, hutnikami i bu downiczymi Zagłębia Miedziowego. Ponad 500 uczestników spotkania powitało I sekretarza KC PZPR długotrwałą owacją.

W czasie spotkania 60 najbardziej zasłużonych górników, hutników i wykonawców inwestycji miedziowych udekorowanych zostało przez E. Gierka, M. Jagielskiego i J. Łukaszczyka odznaczenia mi państwowymi przyznawanymi im przez Radę Państwa.

Orderem Sztandaru Pracy II klasy udekorowany został Bolesław Granat — dyrektor Dolnośląskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego we Wrocławiu. Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Marian Ciaputa — inżynier z Przedsiębiorstwa Robót Montażowych Przemysłu Nieorganicznego „Montokwas” w Katowicach; Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Pol-

ski: Jerzy Lengas — naczelny inżynier Przedsiębiorstwa Budowy Kopalń Rud Miedzi w Lubinie oraz Tadeusz Zastawny — dyrektor Kombinatu Górniczo-Hutniczego Miedzi w Lubinie. 11 osób udekorowanych zostało Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski, 17 — Złotymi Krzyżami Zasługi, 16 — Srebrnymi i 12 — Brązowymi Krzyżami Zasługi.

Zabierając głos na zakończenie uroczystości Edward Gierek podkreślił, że uruchomienie kopalni „Rudna” i drugiego zakładu Huty „Głogów” stanowi ważne wydarzenie w życiu naszego kraju i narodu. Miedź jest bowiem tym polskim złotem którego dobre wykorzystanie pozwoli przyspieszyć rozwój kraju, szybciej osiągnąć cele społeczno-gospodarcze, które sobie stawiamy.

Obecnie na 30-lecie PRL — stwierdził dalej I sekretarz KC PZPR — oddajemy wiele ważnych obiektów. Trzeba podkreślić, że wszystkie te obiekty zbudowane zostały szybciej niż to wynikało z planowanych terminów realizacji.

Wszystko, czego dokonaliśmy my stwarza podstawy nie tylko wykonania, ale wysokiego przekroczenia zadań wynikających z uchwały VI Zjazdu PZPR. Stanowi to równocześnie przesłankę opracowania na VII Zjeździe naszej partii takiego programu, który pozwoli Polsce zająć jeszcze wyższą pozycję w świecie, szybciej osiągnąć dalszą poprawę warunków życia naszego społeczeństwa.

W imieniu Biura Politycznego KC PZPR i rządu PRL Edward Gierek przekazał zebranym, a za ich pośrednictwem wszystkim pracownikom Zagłębia Miedziowego serdeczne podziękowania za dotychczasowe osiągnięcia oraz życzenia dalszych sukcesów. Pragniemy — powiedział I sekretarz KC PZPR — aby te lata, które nadejdą, były dla nas, dla całego naszego narodu latami szczególnymi, pomnażającymi do broty kraju, latami zbliżającymi nas do podstawowego celu, jakim jest zbudowanie Polski Socjalistycznej.

## WYKORZYSTUJĄC DOŚWIADCZENIA LEPIJ PRZYGOTUJEMY SIĘ DO SPRZĘTU ZBÓŻ

KOSZALIN. Wykorzystanie doświadczeń żniwnych z poprzednich lat pomoże rolnikom znacznie lepiej przygotować się do tegorocznych zbiorów rzepaku i zbóż. Do optymizmu upoważnia wzrost parku maszynowego.

Sprzęt jest wyremontowany, chociaż jakość napraw sprawdzi się dopiero w czasie zbiorów. Należy się zająć także liczyli z ewentualnością mokrych żniw. Dlatego we wszystkich powiatach czyni się starania o zapewnienie maksymalnie sprawnej zwózki pługów. Trzeba też pamiętać, że nawet małe opóźnienie w pracach może doprowadzić do zmoknięcia i marnowania zboża. Poza tym szybko żniwa stwarzają warunki dla właściwej i terminowej uprawy gleby pod następne zasiewy.

W powiecie sławieńskim oblicza się, że zbiór zbóż winien trwać 26 dyspozycyjnych dni. W gospodarstwach państwowych cały plon zostanie zebrany kombajnami. Liczba tych maszyn w gospodarstwach państwowych wzrosła z 98 do 114. W gospodarstwach chłopskich pracować będzie przy żniwach 29 wistul i bizonów. Wydział Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu Urzędu Powiatowego w Sławie nie przygotował planu pracy kombajnów w poszczególnych wsiach. W powiecie do konano inwentaryzację części zamiennych. Pracą jednostek logistowa technicznego kierować będą POM w Sławie i POM w Wiekowie. Zgromadzono 60 ton sznurka. Spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu zarezerwowała na okres żniw 120 tys. butelek wód gazowanych i 50 tys. butelek soków pitnych.

Znacznym wzrost liczby maszyn żniwnych notuje się w powiecie koszalińskim. Na polach chłopskich pracować będzie 41 kombajnów kółkowych (w ubiegłym roku 18) i 28 kombajnów w zespołach rolników indywidualnych (w poprzednim roku 2). Z ciekawą inicjatywą wystąpiły stacje hodowl rośli w Dobrociechach i Biesiekierzu oraz gospodarstwo państwowe w Ostrówku, które na cały okres akcji postanowiły przekazać gminom na swych terenach po jednym kombajnie. Urzędy gmin, obok umów regulujących formy pomocy przy zbiorach ze strony gospodarstw państwowych, przystępują do u-

stalania metod maksymalnego wykorzystania surszaru w gospodarstwach państwowych do suszenia ziarna z gospodarstw indywidualnych. Sprawa jest tym bardziej pilna, że znacznie wzrosła ilość zboża zebranego kombajnami.

W powiecie miasteczkim dwukrotnie dokonano dotąd kontroli gotowości sprzętu. Gospodarze indywidualni, którzy w powiecie nie dysponowali dotąd kombajnami, wyjadą do żniw z 12 wistulami. Wydział Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu Urzędu Powiatowego w Miastku poczynił starania o optymalne rozwiązanie transportu zboża. Zawarto umowę z pekarzem. W skupie obwoźnym, bezpośrednio z pola lub zagrody, planuje się odebrać około 6,5 tys. ton ziarna. Magazyny miejscowe odbierać będą żyto. Pszenicę skieruje się do Siłuska, a jęczmień i owies do Darłowa i Ustki. Również w powiecie miasteczkim zapowiadają się dobre plony. Znacznie wzrósł tu areal pod jęczmieniem (z 198 do 320 ha). Obecnie już każda z miasteczkich gmin ma swoją „wieś jęczmienną”.

T. FISZBACH

## III Światowy Festiwal Zespołów Polonijnych

RZESZÓW (PAP) Środa 17 bm. była pierwszym dniem centralnego przeglądu artystycznego III Światowego Festiwalu Zespołów Polonijnych. Przystąpi do niego łącznie 27 zespołów, w skład których wchodzi ponad 1100 osób.

W godzinach rannych 17 bm. zespoły polonijne nie biorące tego dnia udziału w koncertach festiwalowych udali się z wizytą do różnych miejscowości województwa rzeszowskiego. M. in. zespół „Ślask” z Francji wystąpił w Jasle, „Olza” z Czechosłowacji i „Kujawy” z Francji w Jarosławiu, zespoły z USA „Janosik” oraz polsko-amerykańska grupa „Cracovia” koncertowały w Sanoku zaś „Wisła” i „Krakowiak” w Przeworsku.

## Dobre wyniki koszalińskich pegeerów

(dokończenie ze str. 1)

wych wzrosły w tym okresie z 23,5 kwintali z ha do 25,8 q z ha, plony ziemniaków — ze 157 do 181 q z ha i siana łakowego z 56,6 do 58 q z ha.

Dzięki temu, w ubiegłym roku gospodarcom koszalińskim pegeery dały produkcję netto wartości ponad 2,17 mld zł, przekraczając założenia planu o 1,2 proc.

Delegacja zameldowała ponadto I sekretarzowi KW, że podjęte przez pegeerowskie załogi zobowiązania społeczne i produkcyjne o łącznej wartości 92 mln zł zostały wykonane w całości. Przedstawiciele pegeerów poinformowali także o rozwoju bazy socjalnej i inwestycjach oraz o najbliższych planach w dziedzinie intensyfikacji produkcji rolnej.

I sekretarz KW partii przekazał wszystkim pracownikom państwowych gospodarstw rolnych w naszym województwie serdeczne wyrazy uznania i podziękowania oraz gratulacje z okazji uzyskania tak pomyślnych wyników. Życzył im wszelkiej pomyślności w pracy i w życiu osobistym.

(wiew)

## Na XXX-lecie PRL

(dokończenie ze str. 1)

tymencie produkowanych wyrobów. Wytworzono więcej cukierków tańszych, mniej natomiast wyprodukowano cukierków droższych, takich jak ptasie mleczko oraz trufle.

Ponadto załoga „Pomorzanki” dość wysoko zrealizowała czynny społeczny. Na zaplanowane prace wartości 323 tys. zł, wykonano ich za 185 tys. zł. M. in. pracownicy fabryki w czynnie społecznym pracowali przy niwelacji terenu, na którym budować się będzie nowy obiekt „Pomorzanki”. Ponadto naprawiono drogę, prowadzącą do ośrodka wypoczynkowego, który znajduje się w pow. szczecińskim. Pracowali również przy budowie nowego przedszkola.

W Sianowskich Zakładach Przemysłu Zapalczanego zrealizowano dodatkową produkcję wartości 1.488 tys. zł, na deklarowaną wartość 2.622 tys. zł. Wykonanie zobowiązań oznacza przekroczenie ponad plan kompletów łubiankowych (do pakowania owoców miękkich) oraz 500 skrzyń zapalek.

Wiele godzin pracownicy poświęcili na realizację czynów społecznych wartości 458 tys. zł, więc ponad dwukrotnie więcej, niż deklarowano na początku roku. M. in. w czynnie społecznym zbudowano drogę na terenie zakładu o długości 200 m; naprawiono ogrodzenie budynków zakładowych oraz żłobka. Oprócz tego na terenie zakładu wycięto stare drzewa i posadzono krzewy ozdobne. W pracach społecznych szczególnie aktywny udział wzięli członkowie PZPR. (amper)

## Superkuter z Ustki

USTKA. Jak informuje nas dyrektor Stoczni „Ustka” Leszek Dulski, armatorowi, Przedsiębiorstwu Połowów i Usług Rybackich „Szukner” we Władysławowie

wie przekazany został superkuter B-25sA o numerze budowy 34. Tym samym załoga Stoczni wykonała swoje zobowiązanie podjęte dla uczczenia 30-lecia PRL.

Do końca roku usteccy stoczniowcy prześlą krajowemu rybołówstwu następnych 9 statków typu B-25sA. (mr)

## Obiekty komunalne przed terminem

KOSZALIN. Pomyślnie wykonuje swoje planowe zadania, dzięki przedterminowej realizacji podjętych zobowiązań w ramach czynu 30-lecia załoga Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych Budownictwa Komunalnego z Koszalina. Podejmując zobowiązania postanowiła wykonać dodatkowe roboty budowlano-montażowe wartości 6 mln zł, zaoszczędzić materiałów wartości 300 tys. zł oraz wykonać prace w czynnie społecznym wartości 20 tys. zł.

Do 15 lipca załoga tego przedsiębiorstwa wykonała dodatkowe roboty wartości 8 mln zł. Złożyło się na to między innymi: przedterminowe oddanie do eksploatacji o 3 miesiące kolektora deszczowego do Zakładów Mięsnych w Koszalinie, o 1 miesiąc przed terminem zakończenie budowy magistrali wodociągowej w Sławie, o 2 miesiące kolektora sanitarnego w Uście, o 4 miesiące drogi z Rosnowa do Wyszewa, o 8 miesięcy oczyszczalni ścieków w Koszalinie i innych.

Do 15 lipca br. zmniejszono zużycie materiałów o 200 tys. zł oraz wykonano prace w czynnie społecznym wartości 45 tys. zł.

Dzięki lepszej, sprawniejszej i wydajniejszej pracy załogi plan pierwszego półroczu przedsiębiorstwo wykonało w 113,1 proc. W porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku wydajność pracy załogi zwiększyła się o 25,5 proc. (wl)

## LIPCOWE PREZENTY

(dokończenie ze str. 1)

Po południu w Ustroniu Morskim gościmi delegatów na Złot w Warszawie byli członkowie egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Młodzież zgłosiła gościom serdeczne przyjęcie. Przywitał gości — przewodniczącą RW Federacji SZMP, Jan Misiurny, który przedstawił dorobek koszalińskich organizacji młodzieżowych w XXX-lecie PRL. Meldunki, które składała młodzież o wykonanych zobowiązaniach dowodzą, że młodzież realizowała wiele czynów społecznych, które korespondują z ogólnymi założeniami planów prac i czynów społecznych w powiatach.

Następnie delegaci złożyli na ręce Michała Piechockiego, sekretarza KW PZPR, Wojewódzką Księgę Dokonań Czynów Młodzieży na XXX-lecie PRL. Czytamy w niej: „Delegacja woj. koszalińskiego na Złot Młodzieży Polskiej melduje w imieniu 140 tysięcy dziew-

cząt i chłopców, zrzeszonych w Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej podjęcie i realizację zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych o łącznej wartości 340 milionów złotych”.

Każdy z 86 koszalińskich delegatów na złot może wylegitimować się wykonanym czynem społecznym, produkcyjnym lub projektem racjonalizatorskim, bar dzo dobrymi wynikami w nauce i wyszkoleniu bojowym w ramach współzawodnictwa „Mój sukces Socjalistycznej Ojczyźnie”.

Za pracę, za efekty uzyskane w zlotowym współzawodnictwie, za dobrą naukę i działalność społeczną podziękował serdecznie młodzieży koszalińskiej, zwracając się do ich delegatów w imieniu egzekutywy KW PZPR, Michała Piechockiego — sekretarza KW. Złożył im gratulacje i życzenia, by godnie reprezentowali nasz region podczas lipcowego święta naszej socjalistycznej Ojczyzny. (pak)

UWAGA  
wczasowicie i turyści  
W kioskach „Ruchu”  
znajduje się jeszcze  
lipcowy numer  
miesięcznika regionalnego

## POBRZEŻE

Na 36 stronach druku  
przynosi on:

\* Przewodnik po wybrzeżu i pojezierzu  
\* JERZY PERTEK — „Tall Ships Race”, czyli wszystko o „Operacji Zagiel”  
\* JERZY MILEWSKI — Kto prawom posłuszny...  
\* MIRA ZOLTAK — Tysiąc twarzy morza

\* STANISŁAW GÓRNY — Życie sąsiadkie, czyli „Sami swoi” po koszalińsku

\* MAGDALENA MAJEWSKA — Dziewczeta z „Alki” oraz wiele innych artykułów, reportaży i felietonów



WARSZAWA (PAP). Jak prze widuje IMGW, dzisiaj będzie zachmurzenie umiarkowane okresami dużymi, lokalnie przelotne opady i burze. Temperatura maksymalna od 22 stopni na zachodzie, do 26 stopni na wschodzie. Wiatry słabe i umiarkowane, w czasie burz porywiste południowo-zachodnie.

## III Loteria Fantowa Tabele wygranych w kioskach „Ruchu”

W kioskach „Ruchu” znajdują się już tabele wygranych III Loterii Fantowej „Głosu Koszalińskiego” pod patronatem Miejskiego i Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Koszalinie. Można w nich sprawdzić, czy na posiadany los padła wygrana.

Wydawanie talonów, upoważniających do odbioru wygranych odbywa się codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt, a także soboty, 20 lipca) w pawilonie Koszalińskiego Wydawnictwa Prasowego, Koszalin, ul. Pawła Findera 27a, od godz. 10 do 17.

Po talony upoważniające do odbioru samochodów i cennych nagród prosimy zgłaszać się do redakcji „Głosu Koszalińskiego” ul. Zwycięstwa 137/139, (X piętro, pok. 1005). (mr)

## PIERWSZE SREBRNE 200-ZŁOTÓWKI

WARSZAWA (PAP). Narodowy Bank Polski przekazał już pierwszą partię srebrnych monet 200 zł, emitowanych dla upamiętnienia 30-lecia Polski Ludowej. Dalsze monety będą wprowadzane do obiegu stopniowo do końca pierwszego kwartału 1975 r. Będą one w tym okresie wydawane kolejno zakładom pracy przy podejmowaniu gotówki na wypłaty wynagrodzeń, w ilości odpowiadającej stanowi zatrudnienia w dniu wypłaty.

Trzeba nadmienić, że pierwsza partia monet dotrze tylko do niektórych zakładów pracy w każdym województwie, ale w następnych miesiącach wszystkie zakłady sukcesywnie otrzymać będą do dyspozycji odpowiednią ilość monet. Wydawane są one na podstawie oświadczeń przedsiębiorstw o stanie zatrudnienia w określonym dniu.

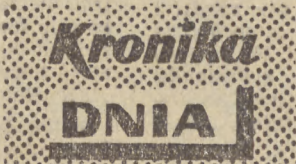
Oświadczenia te zawierają także zobowiązanie zakładu pracy do przestrzegania zasady, że każdy zatrudniony w dniu wypłaty otrzyma jedną monetę. Dlatego NBP nie może uwzględnić indywidualnych prośb.

W okresie późniejszym część monet zostanie przeznaczona również dla rolników przy regulowaniu należności za dostawy.

## ZASZCZYTNE WYRÓŻNIENIE POLSKIEGO UCZONEGO

KRAKÓW (PAP). Pod adresem Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie nadeszła z W. Brytanii wiadomość o przyjęciu emerytowanego profesora UJ — Jerzego Kuryłowicza w poczet członków Brytyjskiej Akademii Nauk. Prof. Jerzy Kuryłowicz, wybitny znawca problemów

językoznawstwa ogólnego i indoeuropejskiego, doktor honoris causa uniwersytetów w Paryżu, Wiedniu, Dublinie i Krakowie, jest członkiem wielu zagranicznych akademii nauk, m. in. godność tę nadał mu akademie w Austrii, Finlandii, Francji, Norwegii i USA.



KOSZALIN. Wczoraj w KW PZPR odbyło się posiedzenie Komisji Ekonomicznej Komitetu Wojewódzkiego, która zapo-

znała się z informacją Oddziału Wojewódzkiego NOT i WRZZ o kierunkach i metodach wdrażania postępu technicznego oraz rozwoju ruchu racjonalizatorskiego i wynalazczości w zakładach pracy woj. koszalińskiego. Zapoznano się także z informacją Urzędu Wojewódzkiego i OW NBP dotyczącą wykorzystania maszyn i urządzeń importowanych. Obie informacje, uzupełnione wnioskami, zostaną przedstawione egzekutywie KW. (wl)

**P**OKOJOWE współistnienie z kapitalistycznymi państwami Zachodu było jednym z podstawowych założeń programu, zawarte go w Manifestie Lipcowym. Zasada ta wywodziła się od Lenina. I chociaż w czasie wojny można było zwątpić w nią — co nie było wówczas trudne — twórcy Polski Ludowej byli dalekowszyscy. Rozumieli, że nadchodzi czas, kiedy tę właśnie zasadę będzie można przetłumaczyć na język praktycznego współżycia narodów.

Oczywiście zimna wojna nie sprzyjała realizacji tej — jakże nierealnej — wówczas dla wielu, koncepcji. Ale zmierzach zimnej wojny był jednocześnie jej pierwszym sukcesem i odskocznią do dal- szych. Sukcesem — bo dzięki tej zasadzie po- zycja i polityka państw socjalistycznych w coraz większym stopniu stawała się motorem rozwoju stosunków międzynarodowych; odskocznią — bo wpływ, jaki ta polityka wywierała na opinię publiczną Zachodu i na niektóre rządy zachod- nie, powodował przemiany, torujące drogę pro- cesom odprężenia.

Dla nas, Polaków, papierkiem lakmusowym był stosunek do problemu granic. Było to całko- wicie usprawiedliwione doświadczeniami historii. Nic dziwnego, że przez ten pryzmat oceniali- my stosunek wielu rządów zachodnich do nasze go kraju, tym bardziej, że kwestionowaniu na- szej granicy zachodniej towarzyszyła niezmiennie propaganda przeciwko nowemu kształtowi stosunków społecznych w Polsce Ludowej. I — w dodatku — że intencje tego były nader prze- ryste: Pakt Atlantyku liczył na odrodzenie nie mieckiego militarizmu, a więc na odwetowe i nacjonalistyczne siły w Niemczech Zachodnich.

Pierwszego wyłomu na tym odcinku zimnej woj- ny dokonał general de Gaulle, uznając w 1958 roku granicę na Odrze i Nysie. Stosunki polsko- francuskie, sięgające głęboko w dawną historię i umocnione w czasie wojny przeciwko faszys- towskiej III Rzeszy, nie tylko weszły w nową, wyż- szą fazę, ale stały się zaczynem przemian w in- nych krajach zachodnich. Punktem przełomowym w rozwoju tych stosunków była wizyta pa- ństwa Edwarda Gierka w październiku 1972 roku. Na jej zakończenie podpisano trzy do- niesłe dokumenty: Deklarację o przyjaźni i współpracy między PRL a Republiką Francuską,

## Z perspektywy XXX-lecia

10-letni Układ o rozwoju współpracy gospodar- czej, przemysłowej, naukowej i technicznej oraz Regulamin międzyrządowej komisji do spraw związanych z tą współpracą.

Intencją polsko-francuskiego szczytu, w którym uczestniczył nieżyjący już dziś prezydent Geo- rges Pompidou, było zlikwidowanie dysproporcji między znakomitymi stosunkami politycznymi obu krajów i nie nadążającym za nimi rozwojem współpracy ekonomicznej. Od czasu wizyty Ed- warda Gierka wiele się zmieniło w tej dziedzinie i wiele pozytywnych zmian planuje się na przy-

nicy zachodniej Polski, stworzyły nową atmo- sferę na naszym kontynencie i nowe perspektywy rozszerzenia wymiany handlowej, współpracy gos- podarczej, naukowo-technicznej i kulturalnej. Ten nowy klimat z kolei pozwolił na podjęcie wspólnych wysiłków, zmierzających do zbudowa- nia w Europie systemu trwałego bezpieczeństwa — czego przykładem jest Konferencja Bezpie- czeństwa i Współpracy, a także wiedeńskie roko- wania w sprawie redukcji zbrojeń.

Osobne miejsce w polityce europejskiej rzą- du PRL zajmuje Skandynawia. Doskonale są na-

sobie wyobrazić, by ich zachodnioeuropejscy sojusznicy — z wyjątkiem rzecz jasna Francji — zdobyli się na otwarty bunt. Ale prezydent Nixon dowiódł, że głoszone przez niego hasło przejścia z epoki konfrontacji w epokę negocja- cji nie jest frazesem, otwierając tym samym zie- lone światło swoim sojusznikom zachodnioeuro- pejskim.

Rozwój stosunków radziecko-amerykańskich w ostatnich latach jest zjawiskiem decydującym dla wielu inicjatyw, zmierzających do likwidacji konfliktów, źródeł napięcia, niebezpieczeństwa wyścigu nuklearno-strategicznego i wojny. Na jego tle niejako możliwe było również zbliżenie polsko-amerykańskie, po wizycie prezydenta Nixona w Warszawie, w maju 1972 roku, tuż po szczycie radziecko-amerykańskim.

Praktyka stałych konsultacji, istotny rozwój współpracy we wszystkich możliwych dziedzinach wzajemne wizyty polityków, przedstawicieli prze- mysłu i fachowców z innych dziedzin — to co- dzienny niemal, roboczy obraz tych kontaktów. Jak wielką wagę przywiązują do nich obie stro- ny — świadczy fakt, że na Międzynarodowe Targi Techniczne przybył oficjalny przedsta- wiciel prezydenta USA, członek Kongresu, Edward J. Derwinski i że przyjął go i sekretarz KC PZPR, Edward Gierek.

\*

**T**AK więc idea pokojowego współistnie- nia odbywa swój triumfalny marsz przez świat. Po wielu latach, które minęły od wysunięcia jej przez Lenina, po wielu latach wy- siliłków, podejmowanych w jej duchu przez pa- ństwa socjalistyczne — również kapitalistyczne kraje Zachodu zrozumiały i uznały jej słusz- ność i, co więcej, jej niezbędność. Powstała więc sytuacja, w której i kraje zachodnie, i soc- jalistyczne mogą znaleźć wspólny język i wspól- nie podejmować wysiłki na rzecz bezpieczeń- stwa, rozbrojenia i coraz lepszej współpracy, mi- mo różnic ideologicznych, politycznych i społecz- nych.

(Interpress)

ZOFIA ARTYMOWSKA

# SENS WSPÓŁISTNIENIA

szłość, ponieważ nowy prezydent francuski, Gis- card d'Estaing, zapowiedział kontynuację — w całej rozciągłości — polityki Francji wobec państw socjalistycznych, w tym oczywiście wo- bec Polski.

W ostatnich latach rozwijały się również owoc- nie stosunki polsko-belgijskie, tradycyjnie przy- jazne i dobre, zmrożone jednak w okresie zim- nej wojny. I w tym przypadku nowym impulsem dla znacznie szybszego ich rozwoju była wizy- ta państwowa, jaką złożył w tym kraju i sekre- tarz KC PZPR, w listopadzie 1973 roku.

Zarysowują się również perspektywy poważne- go ożywienia stosunków z innymi państwami za- chodnioeuropejskimi, takimi na przykład, jak Włochy. Proces ten, zgodny z kierunkiem polity- ki zagranicznej Polski, jest w dużej mierze funk- cją całokształtu sytuacji w Europie. Ostatnie la- ta, kiedy odnotować mogliśmy szereg historycz- nych niewątpliwie wydarzeń, takich jak zapoczą- tkowanie normalizacji stosunków Republiki Fede- ralnej Niemiec z państwami socjalistycznymi na- bazie uznania przez nią granic — a w tym gra-

szę stosunki z Finlandią, która pierwsza podjęła inicjatywę państw socjalistycznych w sprawie zwołania Europejskiej Konferencji, a także z ne- utralną Szwecją, zaangażowaną na rzecz pokoju. Pomyślnie rozwijają się też stosunki naszego kra- ju z Danią i Norwegią, które od dawna, choć by- ły członkami NATO, wykazywały tendencje do zbliżenia ze Wschodem Europy. Kraje skandy- nawskie, nasi sąsiedzi przez Bałtyk, mają dodat- kowe, własne cele w tym rejonie. Ochrona Bał- tyku, co leży we wspólnym interesie wszystkich państw nadbałtyckich, od dłuższego czasu jest wspólną ich troską i pokazuje pożyteczność re- gionalnych inicjatyw.

Jest rzeczą oczywistą, że mimo konsekwentnej, pokojowej polityki ZSRR, Polski i innych krajów socjalistycznych, mimo ich licznych inicjatyw i konstruktywnego podejścia do spornych proble- mów — proces odprężenia europejskiego nie mógłby nabierać takiego jak obecnie rozmachu, gdyby na zimnowojennych pozycjach pozostał rząd Stanów Zjednoczonych. USA były przecież kierowniczą siłą w Pakcie Atlantycznym i trudno

## Z KRAJU RAD

### BUDOWA... JEZIORA

Potężny wybuch, jaki niedaw- no miał miejsce w Wąwozie Garnińskim nad brzegami rzeki Azat w Armenii, jest zwiastu- nem nowej, wielkiej budowy w tym rejonie.

Wśród gołych, sterczących wy- soko pod niebie skąd, powsta- nie wkrótce sztuczne jezioro o powierzchni 300 hektarów i głą- bokość dochodzącej do 70 me- trów. Potężna zaporą wodną przegradzi rzekę Azat, a wody nowego zbiornika pozwolą na- wodnić okoliczne doliny, w któ- rych tworzy się kwitnące plan- tacje winogron i owoców cytru- sowych.

### SZKOŁA NA KOŁACH

Ze stolicy Białoruskiej SRR — Mińska, wysłano do Nigerii dwa specjalne wozy techniczne, które są swego rodzaju szko- łami dla mechaników, obsługi- ujących niemieckie traktory i ko- parki. Dzięki tym doskonale wyposażonym wozom technicz- nym, maszyny rolnicze i budow- lane importowane z ZSRR bę- dą mogły być w razie potrzeby remontowane na miejscu. Tra- ktory i wywrotki eksportowane są do wielu krajów, w tym do Polski, NRD, Bułgarii, Jugo- sławii i Węgier.

### TOPIĄ SIĘ ARKTYCZNE LODOWCE

Glacjolodzy leningradzcy, któ- rzy wrócili niedawno z wypra- wy naukowej do Arktyki stwier- dzają, że lodowce „chudną” w zaskakującym tempie. Średnio

w ciągu roku, ubywa tu ponad 9 kilometrów sześciennych lo- du.

Uczni wyliczyli, że jeśli na- dal utrzymają się obecne wa- runki klimatyczne, za 500 lat Arktyka całkowicie pozbędzie się lodów.

### „ZŁOTA” FASOLA

Selekcjonerzy uzbecki wyho- dowili nowy gatunek znakomi- tej fasoli, która otrzymała na- zwę „Altyn”. Z doświadczenia- go poletka zebrano, z jednego hektara, o 18 kwintali więcej niż w przypadku tradycyjnych odmian. Należy odnotować, że „Altyn” posiada niezwykle do- rodne strąki dochodzące do 15 centymetrów, mieszczące w so- bie dwa razy więcej ziaren niż w strąkach dotychczas znanych odmian.

Zdaniem naukowców nowy ga- tunek fasoli jest idealny dla przetwórstwa warzywno-owoco- wego.

### MODA MŁODZIEŻOWA RODEM Z SYBERII

Na Międzynarodowych Tar- gach artykułów pierwszej po- trzeby, które wkrótce otwarte zostaną w Brnie, radzieccy han- dlowcy zademonstrują kolekcję odzieży zaprojektowanej z myślą o nastolatkach. Efektowne ubrania sportowe zostały za- projektowane w Nowosybirsku. Na uwagę zasługują elementy zdobnicze oparte na ludowych wzorach i hafty typowe dla ludów radzieckiej Syberii.

(APN-PAI)



Potężne dźwigi na nabrzeżu Karaczi, największego portu handlowego w Pakistanie. Tu często przybywają polskie statki przywo- zące produkty naszego przemysłu. CAF — TASS

Przypadek — albo raczej wypadek dro- gowy — naprowadził w ubiegłą sobotę po- licję szwedzką na ślad wielkiej międzynaro- dowej szajki przemytniczej. Jeden z tysią- ca kierowców samochodów ciężarowych, jeź- dzących codziennie tranzytem z Danii i Nor- wegii przez Szwecję do Finlandii, ze zmę- czenia usnął przy kierownicy. Było to na drodze międzynarodowej E-4 na południe od Sztokholmu. Skutki tego zmeżenia oka- zały się fatalne. 20-tonowa ciężarówka zje- chała z szosy i utknęła w rowie. Szwedzka policja drogowa badająca przyczynę wypad- ku znalazła w ścianie uszkodzonej szoferki torebki z żółtym proszkiem. Było w nich... 2 kilogramy morfiny!

Kierowca, Duńczyk, lat 26, nie wiedział- rzekomo o tym, że w jego samochodzie znajduje się narkotyk wartości 200 tysięcy dolarów! Oficjalnie wiódł on z Finlandii medale strzeleckie dla pewnej firmy w Ko- penhadze. Niefortunny przemytnik duński znajduje się obecnie w areszcie.

Szośa międzynarodowa E-4 jest znanym w Skandynawii szlakiem przemytni narko- tyków. W 1971, w czasie wypadku zachod- nioniemieckiego samochodu ciężarowego, po-

## Korespondencja Interpress ze Sztokholmu

# WALKA Z HANDLARZAMI ŚMIERCIA

Ulica szwedzka znalazła 40 tysięcy kapsulek „fenmetraliny”.

Droga tranzytowa przez Szwecję chętnie jest wykorzystywana przez międzynarodo- we gangi przemytnicze, gdyż w ruchu mię- dzykandynawskim nie ma w zasadzie kon- troli celnej. Stąd też kraje skandynawskie są miejscem pracy wielu gangów międzyna- rodowych, które częściowo lokują tutaj swój towar, a częściowo przetrzucają go do RFN, Holandii, Danii, a nawet do USA.

Kilka dni temu prasa sztokholmska poda- ła wiadomość, że dzięki współpracy z wy- działami do zwalczania handlu narkotyka- mi policji kryminalnej Holandii i RFN po- licji szwedzkiej udało się zlikwidować wiel- ką międzynarodową szajkę przemytników

heroiny, której kwatery główna mieści się w Kuala Lumpur w Malezji. W Sztokholmie Hamburgu i Amsterdamie aresztowano dzie- sieć członków tej szajki.

W marcu bieżącego roku policja sztok- holmska otrzymała wiadomość, że w jednej z restauracji w centrum stolicy znajduje się niejaki „David” lat 23, stały mieszka- niec Singapuru, handlujący heroiną. „Dawi- da” wzięto pod obserwację i 28 maja are- szowano go razem z obywatelem brytyj- skim. W czasie rewizji jego domu znalezio- no ponad 1,5 grama heroiny i 5 gramów cannabisu. W mieszkaniu znajdowała się też dość liczna korespondencja. Wiele listów nadanych było z Kuala Lumpur. Po bli- szych oględzinach kopert, okazało się, że narkotyki przesyłano właśnie tą drogą.

Większe ilości przesyłano kurierem do cen- trali europejskiej w Amsterdamie.

„Dawida” przesłano w styczniu bieżącego roku z zadaniem założenia organizacji tego- gangu w Skandynawii. Tu zwerbował on do współpracy 18-letnią Szwedkę, która następ- nie jeździła jako kurier między Sztokhol- mem, Amsterdamem i Kuala Lumpur.

W ubiegły piątek sąd w Sztokholmie ska- zał na karę więzienia 4 obywateli szwedz- kich i obcokrajowców za przemyt i handel narkotykami. W sumie przemytnicy oni 115 kilogramów cannabisu oraz większe ilości heroiny i LSD. Jeden z oskarżonych, oby- wateł francuski, Daniel Huguein, lat 18, sprzedawał na terenie Szwecji narkotyki wartości 100 tysięcy koron (ponad 20 tys. do- larów). Jest to tylko kilka afer, które wy- kryto w ciągu ostatniego tygodnia. Walka z handlarzami narkotyków jest bardzo trud- na, gdyż wysokie zyski płynące z handlu narkotykami ciągle znajdują chętnych do zajmowania się tym procederem. Chęć szyb- kiego wzbogacenia się kosztem życia innych ludzi znajduje ciągle wielu zwolenników.

RUDOLF HOFFMAN

## FPZ-KOŁOBRZEG 74

**W**EDŁUG nieoficjalnych lecz kompetentnych obliczeń Mariana Pysznika, kierownika artystycznego FPZ, od początku istnienia festiwalu kołobrzesckich skomponowano i napisano na ich użytek ponad dwa tysiące piosenek żołnierskich. Ile z nich zdało egzamin „w życiu”? Zoile twierdzą, że dwie — trzy. To gruba przesada, piosenek, które się powszechnie przyjęły jest znacznie więcej i z upływem lat nabierają mocy, jak dobre wino. Faktem jest, że z tych dwóch tysięcy dotarła na kołobrzescką estradę mniej więcej co dziesiąta a surową konfrontację z publicznością przniosło ich jeszcze mniej. Czy jednak, powiedzmy, 50 piosenek wartościowych to mało?

Tegoroczny Festiwal Piosenki Żołnierskiej, generalnie rzecz biorąc, o wiele bardziej udany niż ubiegłoroczny, przyniósł nowe piosenki. Niestety, w wielu z nich teksty nie dorastały wartością do melodii. Kompozytorzy starali się wyzwolić spod hegemonii marsza — mieliśmy więc rytmy od polki do rock and rolla; autorzy tekstów, szukając nieco po omacku tematów, natchnienie czerpali — jak można sądzić — głównie z... listy nagród poprzednich festiwali. Mielliśmy piosenki o... piosence żołnierskiej (szlagierowa „Piosenka melduje się na rozkaz” F. Nowaka i A. Kuryły, dla której — oraz dla siebie — wyśpiewała Złoty Pierścień Irena Woźniacka, sympatyczny „Awans piosenki” T. Kozłowskiego i J. Laskowskiego w wykonaniu Andrzeja Stockingera, inne utwory na ten temat były mniej udane). Mielliśmy sporo o żołnierzach i dziewczynach jako ilustrację więzi wojska z narodem oraz nazbyt chwilał rubaszne przekomarzenie się, iż „w wojsku nie jest źle”.

Czy jednak trudność wymyślenia czegoś nowego na temat eksploatowanego od tysiąca lat, świadczyć ma o kryzysie festiwali w ogóle a kołobrzesckiego w szczególności? Tak postawiony problem załatuje z daleka demagogia. Rozumowanie zaś typu: jeśli jest wojsko i kochamy

je a ono śpiewa, to co roku „festiwalować” musimy — jest znów zbyt uproszczonym i kulawym sylogizmem. Doroczne narzekania malkontentów równoważone są z nawiązką ogólnym zainteresowaniem publiczności. Festiwal Piosenki Żołnierskiej odbywa się nie dlatego, że taka jest tradycja, ale po prostu dlatego, że jest potrzebny.

Szczególną zasługą FPZ jest krzewienie piosenki patriotycznej, piosenki o czymś więcej, niż „ja

nym inicjatywom kulturalnym i imprezom artystycznym. Ma swoje festiwale w Białymstoku (teatry poezji), Świeradowie (orkiestry), Polczynie (estrada), uczestniczy w innych imprezach (jak np. festiwal pieśni partyzanckiej w Krasniku). Najwyższą pozycję w skali krajowej, „cywilnej” popularności zyskał jednak festiwal kołobrzescki. Zastanawiam się w tym roku, czy tego faktu nie wykorzysta dla szerszej popularyzacji muz w mundurach, ale takie próby były czynione przecież w latach ubiegłych i, niestety, wystawy, kiermasze książki czy kameralne występy w salach zamkniętych przytaczał AMFITEATR, to, co się tam działo.

przemysłu formę splecenia tych dwóch sąsiadujących w czasie i przestrzeni imprez?

Nie przynano w tym roku Złotego Pierścienia żadnemu piosenkarzowi amatorowi. Weterani różnych festiwali amatorskich — bo tacy głównie prezentowali się u nas w tym roku — tworzyli grupę o poziomie wyrównanym — ale wyrównanym na wysokości przyzwoitej średniej. Czy więc uporczywie głoszone przez niektórych poglądy, iż wystarczyby jeden koncert dla wszystkich amatorów, których warto pokazać w Kołobrzegu, nie powinien być wreszcie wzięty pod uwagę?

Poza „koncertem otwarcia” słuchamy w Kołobrzegu wyłącznie nowych piosenek — czy nie warto od czasu do czasu przypominać historyczne piosenki wojskowe i partyzanckie?

Dla właściwej prezentacji piosenki jest potrzebny — co oczywiste — dobry wykonawca. On ratuje słabszy utwór, on — jeśli nie przygotuje się solidnie — „położy” dobrą piosenkę. „Takiemu to dobrze” należeć będzie zawsze do Józefa Nowaka, „Powołanie” do Maryli Rodowicz, „Pierwszy rejs” lub tegoroczna pyszna „Wojskowa orkiestra” do zespołu „Pro Contra”. Nie do festiwalu kołobrzesckiego należy kreowanie gwiazd estrady (choć dopomógł on kilkunastu, bez przesady, piosenkarzom zdobyć tzw. „nazwisko”), ale ta „przywzwoita średnia”, do zniesienia na koncertach w wykonaniu amatorów nie wystarcza, niestety, gdy słuchamy piosenkarzy zawodowych. Bogdana Zagórska nie jest, niestety, Barbarą Krafftówną a Anna Jantar to jeszcze nie Halina Kunicka. Kwestie personalne są zawsze i wszędzie materialem delikatną, często przy padek, pech czy nerwy stają się przeszkodą — lecz miłoby nam było w Kołobrzegu anno 1975 widzieć na estradzie lepiej przygotowanych — ogólnie mówiąc — wykonawców.

Za rok piosenka wojskowa znów zamelduje się w Kołobrzegu. Przyjmijmy ją całym sercem, bo ją bardzo lubimy, ale też i ona nie może i chyba sama nie chce, nadużywać kredytu naszego zaufania.

STEFANIA ZAJKOWSKA

## PIOSENKA MELDUJE SIĘ..

cię kocham a ty śpisz”, o czym co roku śka się w Opolu. Szkoda, że w tym roku mieliśmy mało wartościowych pozycji z tej dziedziny. Nagroda ZBoWiD przypadła słuszenie piosence „Przy ognisku” K. Gaertner i J. Medyńskiego, śpiewanej przez Różę Waligórską z „Czarnych Beretów”, ale niewiele było kontrkandydatek. Nie doczekaliśmy się także w tym roku dobrej piosenki o trzydziestolecu naszej Ojczyzny, ale tutaj nawet najszczęśliwsza chęt, która w odpowiednim momencie nie spotka się z łutem natchnienia — nie wystarczy. Kilka ładnych melodii zaprzępaściły dęte, napuszone, pachnące o miłą sztaampę teksty. A w lżejszej kategorii tematycznej — o służbie wojskowej — nazbyt mechanicznie doczepiano „chłopca w mundurze” do byle czego, byle zdobyć przepustkę do Kołobrzegu. Sprawiedliwie rzecz biorąc, liczba tych potworków-tekściaków stale się jednak zmniejsza, może w przyszłym roku będzie jeszcze lepiej?

Wojsko Polskie patronuje róż-

Udanym natomiast w tym roku pomysłem było „przedłużenie” festiwalu o jeden dzień dla popisu marszowych kompanii i reprezentacyjnych orkiestr WP. Zresztą, gdyby nie pogoda, mielibyśmy w tym roku chyba wreszcie festiwal z prawdziwego zdarzenia, planowano występy wojskowych estrad: pięknym widowiskiem byłoby np. występy „Flotyli” na kołobrzesckim molu! Niestety, po raz pierwszy od siedmiu lat — pogoda była „anty-festiwalowa”.

Niemniej formuła festiwalu musi być chyba wzbogacona o inne imprezy, może o inaczej ustalony program koncertów. Sprawdził się udział piosenkarzy bratnich armii — może powinno ich przyjeżdżać więcej, nie tylko po jednym z każdego kraju? Nowością tegorocznego festiwalu był osobny koncert piosenkarzy występujących w zawodowych wojskowych zespołach estradowych — i to także była udana innowacja. W przyszłym roku zawodowe estrady startują w konkursie w Polczynie Zdroju — może by

ZYCIORYSY  
30  
LECIA

**S**UKCESY nie były przypadkowe, przychodziły po wytrwałej pracy. Wytrwałej — od początku. Piotr Prądzynski nie może powiedzieć, że wchodził w życie w sprzyjających warunkach, z odpowiednim bagażem wiedzy i kwalifikacji. Wszystko to przyszło później. Zaczynał od niczego, gdy w 1946 roku osiedlił się w bytowskiej wsi Barnowiec. Niewiele wtedy potrafił. Miał 19 lat, zapal, ale żadnego fachu w ręku. Uczył się tego, co w pobliskich Kołczygłowach było osiągalne — kołodziejstwa. Pozostał w zakładzie na długo, do dziś. Systematyczną i rzetelną pracą torował sobie drogę do coraz bardziej odpowiedzialnych stanowisk. Taki przebieg zawodowej kariery, uwiefoczonej stanowiskiem kontrolera technicznego, można wy czytać w aktach. 28 lat w zakładzie, ogromna rutyna, bez przerwy sumiennie wykonywana praca — to w jakiś, niepełny wprowadzie sposób, charakteryzuje sylwetkę tow. Prądzynskiego. Trzeba tu jeszcze dodać słowo — wzorowo. Inaczej pracować nie może. Patrzą tu na niego wszyscy — ci starzy związani z Kołczygłowskimi Zakładami Przemysłu Drzewnego od wielu lat i młodzi, przypominający mu własne, jakże inne początki.

Lata szczególnej satysfakcji przysły niedawno. Lata siedemdziesiąte. Do sukcesów w pracy zawodowej do chodzą nowe — w pracy społecznej, pracy partyjnej. Gdy by wybrać z tych wielu lat rok najbardziej satysfakcjonujących efektów, byłby to bez chwili wahania rok miniony.

Dwa drugie miejsca we współzawodnictwie, wprowadzie nie w indywidualnym ale jeszcze bardziej cenne. Druga lokata we współzawodnictwie gmin o miano najbardziej gospodarnej i uporządkowanej. Częstke wspólnego sukcesu Piotr Prądzynski, I sekretarz Komitetu Gminnego PZPR, może sobie śmiało przypisać — mówią w Kołczygłowach. — Jest przecież inicjatorem wielu poczynań w zakresie ładu, porządku i estetyki gminy. Potrafi, nie apelem a własnym przykładem zachęcić innych do podejmowania czynów społecznych.

Podobnych opinii można wysłuchać w zakładzie pracy, gdzie kieruje podstawową organizacją partyjną. Sukcesy gminy i zakładu, których współautorem był Piotr Prądzynski, nie miały w sobie nic z przypadkowego zbiegu okoliczności. Złożyły się na nie wcześniejsze lata nienagannego pracy zawodowej i działalności społecznej. Były to lata budowania autorytetu w środowisku. — Jak on to robi? — zastanawiają się niektórzy. Bo funkcje, które dotąd wylczyli, nie są jedynymi. Tow. Prądzynski jest także członkiem Komitetu Powiatowego PZPR, piastuje mandat radnego Wojewódzkiej Rady Narodowej. Liczne obowiązki społeczne, które wziął na siebie, nie kolidują z obowiązkami zawodowymi. Wręcz przeciwnie, zmuszają do stawiania sobie coraz wyższych wymagań. Rozwój gminy, zmiany śmiało dające się określić jako dynamiczne, pobudzają do pracy społecznej. Tak jak pobyta uznanie środowiska — tego najbliższego, zakładowego i tego pochłaniającego dużo wolnego czasu — gminnego. (ew)

**Z**ANIM rybacy wyruszą na dalekie łowiska na polów najpierw trzeba przygotować im sieci. Dużo sieci, każdy kuter musi mieć ich kilka, aby na wypadek rozdarcia o wraki nie musiał wracać do portu. W sieciarniach pracują przede wszystkim kobiety, często żony rybaków.

Na zdjęciu: w sieciarni Kołobrzesckiej Spółdzielni „Bałtyk”. (wl)

Fot. Jerzy Patan



**WITAMINY  
DLA WSZYSTKICH**

## OGRODNICY RÓWNIEŻ CZEKAJĄ NA SŁOŃCE...

**KOSZALIN** Sytuacja na „zielonym rynku” nie może napawać optymizmem. Wprawdzie sklepy i kioski owocowo-warzywne nie świecą pustkami, ale nie jest to zaopatrzenie odpowiednie jak na pełnię lata. Pod ostatkiem jest cebuli, marchwi, młodej kapusty, buraków ćwikłowych i wczesnych ziemniaków, nie ma natomiast w wystarczającej ilości pomidorów, ogórków i kalafiorów. Brak także wczesnych owoców, np. czereśni, byj i są rarytasem. Również agrest pojawia się na rynku w niedostatecznych ilościach.

Przyczyny niedostatków na „zieleniakach” są dość powszechnie znane. McKre

łało i stosunkowo niskie nadal temperatury znacznie opóźniły wegetację krzewów jagodowych i warzyw. Ogrodnicy twierdzą, że to opóźnienie wynosi około dwóch tygodni w porównaniu z ub. latami, zaś handlowcy, że jest ono dłuższe. W rezultacie koszański spółdzielczość ogrodnicza plan skupu warzyw za pierwsze półrocze wykonała w 42 proc., a owoców — w 60 proc. Nie lepiej kształtują się krajowe wskaźniki. Nadal o zaopatrzeniu naszego „zielonego rynku” decydują dostawy warzyw i owoców z innych województw. Z własnych upraw mamy jedynie ziemniaki wczesne, a od początku lipca także truskawki i niektóre rośliny kapustne. Do

15 lipca spółdzielnie zaku piły około 1280 ton truskawek, w tym ponad 600 ton z koszańskich plantacji. Do sklepów i kiosków skierowano około 790 ton tych owoców jagodowych, o prawie 300 ton więcej niż w ub. roku.

Jakie są prognozy zaopatrzenia „zieleniaków” w drugiej połowie lipca? Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska ocenia, że jeszcze co najmniej tydzień trwać będą zbiory truskawek. Dostawy tych owoców wyniosą około 1000 ton, ale nie będą to już owoce tak dorodne jak na początku lipca. Wzrosną dostawy agrestu i porzeczek. Rozpoczną bowiem owocowanie również plantatorzy w naszym wojewódz-

twie. W końcu tego tygodnia mają się ukazać w sprzedaży brzoskwinie — już zapowiedziano pierwszy transport tych owoców w ilości ponad 130 ton z Grecji.

Należy się spodziewać poprawy w zaopatrzeniu w warzywa. Wprawdzie z opóźnieniem niemal dwutygodniowym, ale w coraz większych ilościach nadchodzą transporty z pomidorami bułgarskimi. Koszański skie ma otrzymać w najbliższych dniach około 70 ton pomidorów. Wzrastają dostawy warzyw z lokalnych plantacji, a zwłaszcza kapusty, kalafiorów, marchwi i buraków ćwikłowych. Handlowcy spodziewają się, że ostatnie

dość pogodne i ciepłe dni przyspieszą również wegetację ogórków gruntowych.

Zaopatrzenie „zielonego rynku” jest sprawą bardzo ważną, zwłaszcza że trwa już pełnia sezonu turystycznego-wczasowego. W koszańskiej WSOP poinformowano nas, że w ośrodkach nadmorskich i na szlakach turystycznych otwarto wiele dodatkowych punktów sprzedaży owoców i warzyw, że systematycznie bada się zarówno popyt jak i podaż „zielonych witamin”. Ta operatywność za służy na uznanie, jeśli w widoczny sposób wpłynie na poprawę zaopatrzenia w owoce i warzywa. I to nie tylko sezonowych punktów sprzedaży. (ś)

## Wystawa turystyczna w Kołobrzegu

## JAK WYPOCZYWAĆ

**KOŁOBRZEG.** Wczoraj, w Kołobrzegu otwarta została największa z dotychczas organizowanych wystaw sprzetu turystycznego, której centralnym motywem jest sposób spędzenia wolnego czasu. Organizatorem wystawy jest nowe krajowe przedsiębiorstwo Agencja Reklamy „Reklama” w Warszawie, a udziałowcami 24 przedsiębiorstwa, zjednoczenia i centralne zarządy. Wśród nich — znani producenci sprzętu turystycznego, wytwórcy koncentratów spożywczych, fabryki samochodów w Warszawie i Bielsku-Białej, Polmot, Orbis, zakłady chemii gospodarczej i przemysłu spożywczego. Na czterech placach w centrum Kołobrzegu prezentowane jest w zasadzie wszystko, co turysta — i to temu bardzo wymagającemu — jest do pełni szczęścia potrzebne. Jest więc dział poświęcony turystycznej motoryzacji, a w nim — obok prezentacji najnowszych modeli polskich fiatów — kompletne wyposażenia stacji diagnostycznych. Na miejscu można bezpłatnie dokonać ustawienia zapłonu i reflektorów, umyć samochód, sprawdzić zbieżność kół. Są także chemikalia potrzebne do utrzymania po-

jazdu w czystości, prezentowane przez wytwórców.

Drugi dział wystawy prezentuje sprzęt sportowo-turystyczny. Sporo atrakcyjnych namiotów, łódzie żaglowe i motorowe, odzież turystyczna i środki kosmetyczne. Tu wystawcami są m. in. Stomil, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Art. Papiernicze i Sportowymi, Zakłady Polsport w Chojnicach i in. Już pierwszego dnia trwania wystawy wielu zwiedzających chciało kupić atrakcyjne namioty, produkowane w Legionowie.

W trzecim dziale wystawy prezentuje się coś dla... Żołądka, słowem wszystko, co przemysł spożywczy produkuje dla potrzeb ruchu turystycznego. Są słodycze, koncentraty spożywcze, produkty z mączki ziemniaczanej, wyroby mleczarskie, a wszystko można osobiście spróbować, bowiem wystawcy organizują kilka degustacji. I wreszcie kiermasz, gdzie nabyć można prezentowane na wystawie wyroby. Wśród wystawców debiutuje nowe przedsiębiorstwo Pewex, a także Arged, WPHAPIS. W tym dziale wystawy odbywają się również codzienne pokazy mody turystycznej. Dodajmy, że

organizatorzy całą prezentowaną kolekcję odzieży posiadają w stoiskach kiermaszowych. Wystawa zajmuje ponad 2 tys. m kw. po wierzchni i jest z pewnością najpoważniejszym, choć jeszcze niepełnym przeglądem naszych możliwości produkcji dla rynku turystycznego.

Jak wypoczywać — to hasło znajduje swoje odbicie w wystawowym scenariuszu. Pozwala na wybranie pewnego modelu spędzenia wolnego czasu: od najdroższego, z samochodem, łodzią, przyczepą campingową do najtańszego, z plecakiem i małym namiotem. Wydaje się, że tego rodzaju wystawa stale wzbogacana nowymi artykułami, mogłaby się odbywać w Kołobrzegu co roku. Wszak w mieście przebywają mieszkańcy całego kraju. Tu łatwo o opinie, a nawet... natychmiastowe wypróbowanie prezentowanego sprzętu. Agencja Reklamy myśli w przyszłości o organizowaniu wystaw międzynarodowych — warto zrealizować ten pomysł. Zanim to nastąpi, przypomnijmy że wystawa „Jak wypoczywać” czynna jest w Kołobrzegu do 24 lipca br. włącznie, w godzinach od 14 do 17.30. (mlr)

## JUNACY BUDUJĄ „POMORZANKĘ”

**ŚLUPSK.** Na peryferiach Ślupska powstaje nowy obiekt produkcyjny Zakładów Przemysłu Cukierniczego „Pomorzanka”. Wysiłek budowlany jest skoncentrowany przy wznoszeniu hali produkcyjnej o powierzchni 10 tys. metrów kwadratowych, kotłowni, pomieszczeń warsztatów mechanicznych, przykładowego przedszkola oraz przy urządzeniu placu składowego opału i przy robotach fundamentowych pod maszynownię chłodniczą. Termin oddania fabryki do użytku, przewiduje się na dzień 30 czerwca 1976 roku. Każda więc para rąk na budowie jest niezmiernie potrzebna, nawet młodych i niedoświadczonych w trudnym zawodzie budowlanego.

Na rozległym placu budowy uwija się

25-osobowa grupa młodzieży z Ochotniczego Hufca Pracy, zorganizowanego przez Technikum Mechaniczne w Wałczu. Jest to wakacyjna praktyka robotnicza, dla wielu z nich — pierwszy kontakt z budową i jej problemami.

— Jesteśmy bardzo zadowoleni z pracy junaków — mówi kierownik budowy Kazimierz Gacek. Są chętni do roboty i nie sprawiają nam kłopotów. Pracowali przy wznoszeniu fundamentów pomieszczeń maszynowni chłodniczej, ułożyli 800 metrów kwadratowych posadzki. Wartość tej pracy ocenia się na około 180 tys. zł. Szkoda, że kończy się ich pobyt na budowie, ale należy im się wakacyjny wypoczynek. (wir)



Na zdjęciu: Junacy przyrządzają zaprawę cementową do wylewania posadzek w hall warsztatów mechanicznych  
Fot. L. Wojtkiewicz

HANDEL  
W DNIACH  
20-22 LIPCA

**KOSZALIN.** Wojewoda koszaliński Stanisław Mach wydał zarządzenie w sprawie zasad pracy placówek handlowych, gastronomicznych i usługowych w dodatkowym dniu wolnym od pracy — w najbliższą sobotę, 20 bm.

Mając na uwadze konieczność zapewnienia prawidłowej obsługi społeczeństwa w okresie nasilonego ruchu turystycznego a jednocześnie — zapewnienie pracownikom handlu możliwości korzystania ze skróconego czasu pracy, postanowiono ograniczyć pracę personelu sklepów w tym dniu.

20 bm. otwarte będą wszystkie placówki handlu detalicznego branży spożywczej i spożywczo-przemysłowej, tekstylno-odzieżowej, konfekcyjnej i obuwniczej. Ponadto czynne będą domy towarowe, kioski „Ruchu” i kwiaciarnie. Będą one otwarte jak w każdą sobotę. Natomiast wszystkie pozostałe placówki będą nieczynne, a więc znaczna liczba pracowników handlu skorzysta z wolnej soboty.

Zakłady gastronomiczne a także zakłady świadczące usługi podstawowe (zakłady fryzjerskie i kosmetyczne, stacje benzynowe i stacje obsługi samochodowej) powinny być czynne, przynajmniej w zakresie podstawowych czynności, jak w każdą sobotę.

Zakłady usługowe zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego i radio-telewizyjnego zorganizują dyżury w granicach 4—6 godzin. Pozostałe zakłady usługowe będą nieczynne.

W maju, kiedy mieliśmy pierwszą w tym roku wolną sobotę, klienci bardzo dotkliwie odczuli brak szczegółowych informacji w sklepach i w punktach usługowych. Niezbędne jest więc wcześnie wywieszenie odpowiednich komunikatów.

Należy również pamiętać o należytnym zaopatrzeniu wszystkich sklepów, aby już w czwartek i piątek mieszkańcy mogli dokonać zakupów. Wiadomo bowiem, że w oba świętne dni czynne będą tylko sklepy dyżurne, prowadzące sprzedaż artykułów codziennej potrzeby, jak mleko, pieczywo i nabiał. (el)

KOSZALINIANIN MISTRZEM  
POLSKI

**KOSZALIN.** Rozegrane w Krakowie XXI Mistrzostwa Polski Modeli Pływających Zdalnie Kierowanych przyniosły sukces reprezentantom LOK z naszego województwa. Koszalinianin Edward Bal zdobył tytuł mistrzowski w klasie F3S (modele o napędzie silników elektrycznych, kierowane aparaturą własnej konstrukcji). Wicemistrzem w tej klasie został drugi reprezentant woj. koszalińskiego — Włodzimierz Falkowski ze Szczecinka. Następny modelarz ze Szczecinka, Wiesław Żeligowski zajął szóste miejsce w klasie F3V (modele o napędzie spalinowym). W klasie F3E (modele o napędzie elektrycznym) Wł. Falkowski był również szósty.

W punktacji zespołowej Koszalin zdobył tytuł wice-mistrza Polski, ulegając tylko gospodarzom, a wyprzedzając 12 ekip wojewódzkich. (el)

## LATO Z „TĘCZĄ”

**ŚLUPSK.** „Lato z „Tęczą” — to hasło od lat towarzyszące działalności teatru w trzech letnich miesiącach. W przeciwieństwie do wielu teatrów, zawieszających spektakle w tym okresie, „Tęcza” planuje urlopy tak, by ani na chwilę nie przerwać występów. Dzieci z całego kraju, przebywające na koloniach letnich i wczasowiskach FWP, mają możliwość na każdym turnusie obejrzeć spektakl teatralny.

Dotychczas w czerwcu i lipcu odpoczywający w naszym województwie widzowie obejrzeli 25 spektakli sztuki „Licho z Gardna” T. Petrykowskiego oraz „Przyjaciele” E. Sapigira i G. Cyfierowa.

Obecnie sztafetę przejmuje drugi zespół aktorski, który prezentować będzie kolejnym wczasowiczom 52 spektakle sztuki „Deszcze i pogoda” J. L. Temporalu oraz „Od Polski śpiewanie” J. Galewicza i M. Kossakowskiej.

Najczęściej odwiedzane przez teatr miejscowości to: Darłowo, Ustka, Jarośławiec, Sarbinowo, Koszalin, Mieleno, Przechlewo i Niepogledzie.

Dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski teatr zaprezentuje (bezpłatnie) spektakl w siedzibie teatru, 21 bm. o godz. 17.

Na zdjęciu — fragment „Licha z Gardna”.



## NAJLEPSI DEKORATORZY

**KOSZALIN.** — Konkurs zorganizowany przez dyrekcję Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Tekstylno-Odzieżowego dla dekoratorów przyniósł dobry plon. Efekt prac konkursowych są ładnie przybrane witryny sklepowe w wielu punktach Koszalina.

Pierwsze miejsce przyniosło dwóm osobom: Maciejowi Gawlakowi ze Ślupska (dekorował „Textillux”) oraz Barbarze Kaczmarczyk ze Złotowa („Merynos”).

Dwa drugie miejsca zajęli: Jerzy Kosiorek ze Sławna („Zbyszko i Jagienka”) oraz Krystyna Kopańska z Drawska („Renifer”), zaś trzecie — Mieczysław Morawski ze Szczecinka („Jaś i Małgosia”) oraz Roman Olszyski z Koszalina („Dzianina”).

Podaliśmy nazwy sklepów, aby koszalinianie i przyjeźdźcy mogli nacalnie przekonać się, jakie są efekty konkursu. Warto obejrzeć konkursowe witryny. (el)

## TRADYCYJNIE PRZODUJĄ

Miastko. Urząd Poczto-Telekomunikacyjny w Zielinie od wielu lat należy do przodujących w obwodzie miasteczkim. W 1971 roku ze spółowi pracowników UPT przyznano złotą odznakę Brygady Pracy Socjalistycznej 30-lecia PRL.

We współzawodnictwie o tytuł najlepszego doręczyciela w Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Szczecinie w 1973 roku doręczył te go Urzędu Antoni Surowik zajął pierwsze miejsce. Warto podkreślić, że Antoni Su-

rowik po raz trzeci z rzędu zdobył tytuł najlepszego doręczyciela w województwach szczecińskim i koszalińskim.

Ostatnio konferencja ekonomiczna OUPU w Miastku nadała zespołowi pracowników UPT w Zielinie w skądzie: Józef Zmuda, Trzebiatowski, Antoni Surowik i Witold Kimbar tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej za wyniki osiągnięte w 1973 r. W ubiegłym roku UPT zajął drugie miejsce w obwodzie miasteczkim (mir)

62 MLN BUTELEK  
WODY MINERALNEJ

**KOSZALIN.** W województwie koszalińskim dysponujemy trzema źródłami wody mineralnej. Dwa znajdują się w Kołobrzegu. Produkcja rozlewni „Perły Bałtyku”, należącej do PP „Uzdrowisko Kołobrzeg”, wy-

niesie w bieżącym roku 37 milionów butelek, a „Jan-tara” rozlewana przez tamtejszy GS — 5 mln butelek. Produkcja rozlewni „Uzdrowiska Połczyn-Zdrój” znanej „Połczynianki” wzrosła do 20 mln butelek (JB)

# listy

# listy

## TYŁEM DO KLIENTA

Tak można zatytułować mój list, dotyczący działalności sklepu Foto-Optyki w Kołobrzegu. A oto w czym rzecz. Najpierw sklep był nieczynny przeszło dwa miesiące ze 101 przyczyn: remanent, przekazywanie, inwentaryzacja, remanent. Terminy otwarcia przesuwano kilkakrotnie. W ubiegłym tygodniu miał być już otwarty, poznikały remanentowe wywieszki. Ale radość moja była przedwczesna. 2 dni sklep był zamknięty bez podania przyczyny, następne 2 dni (sobota i poniedziałek) przyjmowano towar, 25 VI drzwi zamknięto o godz. 14, nie ujawniając powodów owego kaprysu. Moja irytacja osiągnęła zenit w dniu dzisiejszym, kiedy nareszcie znalazłam się w sklepie. Oznajmiono mi, że poszukiwany aparat fotograficzny nie dostanę na raty tylko za gotówkę (bagatelka — 3.300 zł), bo p. kierowniczka ma dużo pracy i podobno dyrekcja Foto-Optyki w Bydgoszczy tak kazała. Po sezonie letnim — owszem, teraz — nie. Czyżby Foto-Optyka miała tak kolosalne obroty, że na sezon letni w mieście wczasowo-uzdrowiskowej rezygnuje z tej dostępnej formy sprzedaży? W PKO Dziale Ratalnej Sprzedaży miła pani była zaskoczona takim zarządzeniem Foto-Optyki i nic o nim nie wiedziała. Poinformowano mnie, że sklep upoważniony jest do sprzedaży ratalnej, prowadzi takową przez cały rok, niezależnie od aury i że postępowanie Foto-Optyki jest niezrozumiałe i sprzeczne z interesem klientów. Tak już poza nawiasem: dzisiaj na drzwiach sklepu w dalszym ciągu było brak informacji, w jakich godzinach jest on czynny. Wypada mi więc tracić bez mała cały dzień na eskapadę do Foto-Optyki koszalińskiej. Czuję się jak gracz ruletki, bo a nuż w czasie mojej podróży przywiozą towar i sklep zamkna, jak to już mi się zdarzyło w maju i czerwcu? Jak jest właściwie z tym szanowaniem klienta przez handel? Człowiek wychodzący po zakupy nie jest pewien, czy akurat w tej chwili na miasto nie opadła plaga inwentaryzacji, remanentów, przyjęć towarów itp. kataklizmów.

Przykład następny, nie pierwszy i nie od osobniony. Sklep warzywniczy przy ul. Wal ki Młodych, prowadzący jako jedyny w Kołobrzegu sprzedaż mrożonek, otwarty dzisiaj jak zawsze od godz. 10. O 11 próbowano zamknąć mi go nrzed nosem z powodu przyjęcia towaru. Młoda ekspedientka wpuściła mnie, bo chciałam tylko 1 paczkę frytek, ale swoją dobroć okupiła „podpadką” u pozostałych pracowników, które nie kępując się wcale moją obecnością użyły sobie słownictwa na niej i na mnie. W tym sklepie są 4 osoby. Czy jedna nie mogłaby obsługiwać, a inne przyjmować towar? Młoda ekspedientka będzie miała nauczka, że nie należy być uprzejmym i nie należy przejmować się klientem. Podobnie dzieje się w placówkach innych branż. Bywa, że np. sklepy gospodarstwa domowego są wszystkie zamknięte z powodu przyjęcia towaru (najczęściej) cały dzień. Przykłady można mnożyć. Irytujące jest to szczególnie dla kobiet pracujących, do których i ja należę, bo zdane jesteśmy na łaskę i niełaskę personelu sklepowego, składającego się (jak na złość) przeważnie także z kobiet. Jeśli oczywiście mamy w handlu znajomości, załatwiamy wszystko nawet po godzinach zamknięcia sklepów, al bo „od tyłu”.

Rozżalona i prosząca o interwencję stała Czytelniczka „Głosu” z Kołobrzegu. ALICJA ADAMSKA

**ŻYCZLIWA, BEZINTERESOWNA POMOC**

W dniu 26 czerwca br. przebywałam na terenie Drawskiej Pom., dostarczając samochodem star. 28 towar do miejscowego PZGS. Przed nami była dalsza droga, a sa mochód uległ awarii i niezbędna była pomoc techniczna.

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności opodał pomieszczeń PZGS usytuowana jest Stacja Obsługi Wojewódzkiej Spółdzielni Transportu Wiejskiego. Udałem się więc do kierownictwa tej stacji z prośbą o udzielenie pomocy w usunięciu awarii w samochodzie — myśląc równocześnie o zapłacie za tę usługę. Kierownictwo stacji bardzo przychylnie wysłuchało mojej prośby i zezwoliło na wjazd samochodu do naprawy. Wyznaczony mechanik od pierwszego rzutu oka bezbłędnie określił uszkodzenie i natychmiast przystąpił do jego usunięcia. Po przywróceniu sprawności technicznej samochodu próbowałem wynagrodzić mechanika, który jednak pieniądze przyjął nie chciał, traktując swoją pomoc jako koleżeńską przysługę. Co więcej, gdy poprosiłem o szklankę wody — otrzymaliśmy obaj z kierowcą dwie butelki wody mineralnej dla ugaszenia pragnienia. Podziękowałem oczywiście za prawdziwie polską gościnę w najlepszym wydaniu, ale to moim zdaniem jest niewystarczające. Uważam, że z taką uprzejmością i gotowością do udzielenia pomocy można się spotkać tylko w zakładzie, gdzie istnieje już od dawna dobra tradycja w świadczeniu usług.

Przedstawiając to, tą drogą pragnę wyrazić najwyższe podziękowanie za bezinteresowną pomoc ze strony załogi WSTW w Drawsku i za to, że nabrałem wiary w dobrych ludzi.

ZBIGNIEW CIEŚLA  
Wałbrzych

## ROZPORZĄDZENIE JUŻ OBOWIĄZUJE

# PALACY A ZDROWIE SPOŁECZEŃSTWA

Od 1 lipca br. obowiązuje już rozporządzenie ministra zdrowia i opieki społecznej w sprawie ograniczenia palenia tytoniu ze względów zdrowotnych. Czytamy w nim, iż celem takiej decyzji jest dalsza „poprawa warunków zdrowotnych i higienicznych w zakładach pracy, zakładach nauczania, w lokalach i innych pomieszczeniach użyteczności publicznej oraz ochrony zdrowia osób niepalących i palących, a zwłaszcza zapobiegania chorobom wywołanym paleniem tytoniu”. (Dziennik Ustaw nr 22).

Prawne unormowanie kwestii palenia tytoniu jest zgodne z wysuwany mi od wielu lat postulata mi z strony społeczeństwa; co ciekawsze nie tylko osób niepalących, ale także palących.

Dlaczego było tu potrzebne aż rozporządzenie ministra zdrowia? Od wielu lat, jak wynika z szacunkowych badań, rośnie w

Polsce liczba nałogowych palaczy. W Europie zajmujemy pod względem liczby wypalonych papierosów przez jednego mieszkańca w wieku powyżej 15 roku życia trzecie miejsce. W porównaniu z latami przed wojennymi spożycie tytoniu wzrosło w Polsce 4-krotnie.

Chociaż od dosyć dawna wiadomo, że nikotyna przy czynia się do rozwoju miażdżycy, że przyspiesza i utrudnia leczenie schorzeń gastrycznych, że jest jedną z najczęstszych przyczyn raka oskrzeli i krta ni, rozedmy płuc, niewydolności krążenia itp., a w przypadku kobiet powoduje m. in. dwukrotnie częstsze poronienia, przyspieszające jednocześnie okres przekwitania — nie wolno wa to wcale na zmniejszenie się liczby palaczy. Badania dotyczące wpływu palenia tytoniu na organizm ludzki wykazują również, że nadużywanie tytoniu jest źródłem tzw. in-

walidztwa nikotynowego — częstej absencji i obniżonej zdolności do pracy.

Słowem, przeciwwskazań jest wiele. Wprowadzenie rozporządzenia w sprawie ograniczenia palenia tytoniu nie jest jednak wcale równoznaczne z prohibicją. Zmierzając raczej do uregulowania stosunku wzajemnego osób palących i niepalących.

Rozporządzenie jest jednocześnie odpowiedzią na apel Światowej Organizacji Zdrowia w sprawie walki z nadmiernym paleniem tytoniu, prowadzącym w konsekwencji do licznych chorób. Poza nami podobne zarządzenia wydało już wiele krajów, m. in. ostatnio Bułgaria. Można więc mieć nadzieję, że i u nas pomoże to wielu palaczom w ograniczeniu nałogu, zwłaszcza że jednocześnie stale rośnie zasięg działalności 12 aktualnie istniejących na terenie kraju poradni odwykowych dla palaczy tytoniu. (Interpress)



Można plażować i grać w brydża. Trzeba tylko znaleźć partnerów.

Fot. Jerzy Patan

## § Informujemy RADZIMY odpowiadamy

### Wolna sobota w różnych zakładach pracy

J. W., pow. Kołobrzeg, B. I. Kołobrzeg, M. W., Słupsk i Czytelniczy z Bobole zatrudnieni w zakładach o ruchu ciągłym i wielozmianowym oraz zaspokajających codzienne potrzeby społeczeństwa, mają wątpliwość co do sposobu udzielania dodatkowych dni wolnych w ich zakładach pracy.

Dla niektórych grup pracowników dodatkowe dni wolne są udzielane w inne soboty, niż dla podstawowej części załóg, bądź też w inne dni tygodnia, przy przestrzeganiu zasady zapewnienia sprawnej działalności zakładów pracy i niezakończonego zaspokajania codziennych potrzeb społeczeństwa. Te inne terminy udzielania dodatkowych dni wolnych dotyczą pracowników zakładów pracy o ruchu ciągłym (np. produkcja twarogów i serów), w ruchu wielozmianowym (np. młyny, piekarnie), w placówkach zaspokajających codzienne potrzeby społeczeństwa (komunikacja, handel, gastronomia, służba zdrowia, teatry, kina oraz inne placówki kulturalne i usługowe), poza tym w szkolnictwie oraz w działach gospodarki o okresowym nasileniu prac (rolnictwo, leśnictwo, budownictwo, żegluga, rybołówstwo, obsługa ruchu turystycznego, służby remontowe, konserwacyjne, utrzymanie ruchu transportowego, załadunek i wyładunek).

W zależności od rodzaju i charakteru zakładu pracy, bądź niektórych stanowisk pracy w tych zakładach, dodatkowe dni wolne dla części pracowników będą udzielane w inne soboty od wyznaczonych lub w inne dni tygodnia. Mogą również wystąpić przypadki uzasadniające udzielenie kilku dodatkowych dni wolnych łącznie. Aby wprowadzenie dodatkowych dni wolnych od pracy nie zakłóciło sprawnej realizacji zadań gospodarczych i obsługi społeczeństwa, a jednocześnie aby poszczególne zakłady nie dokonywały zmian samowolnie — ustalono, że zmiana terminów wprowadzania wolnych sobót może być dokonana tylko na podstawie decyzji ministra względnie wojewody lub prezydenta miasta wyłączonego z województwa, wydanej w porozumieniu z właściwą instancją związków zawodowych. (Jabl-x)

### Praca w zakładzie prywatnym i prawo do urlopu

Z. D., pow. Drawsko: — Pracę rozpocząłem w zakładzie prywatnym jako pracownik najemny. Po 6 latach pracy odbyłem służbę wojskową, a po jej zakończeniu powróciłem do tego samego zakładu pracy, w którym przepracowałem dalsze 3 lata. W listopadzie 1973 r. za wzajemnym porozumieniem stron rozwiązałem stosunek pracy i w ciągu 3 dni podjąłem nowe zatrudnienie, w zakładzie uspołecznionym. W obecnym zakładzie pracy nie tylko mam czekać 1 rok na urlop, ale jeszcze twierdzą, że dostanę urlop w wymiarze przysługującym po roku pracy, jak gdybym dotychczas nie miał łącznie z wojskiem ponad 10 lat zatrudnienia. Proszę o wyjaśnienie.

Z przepisów art. 1 ustawy urlopowej z 29 IV 1969 r. wynika, że prawo do urlopu przysługuje pracownikom, bez określenia którym. Dalsze przepisy ustawy również nie określają miejsca zatrudnienia ani też wymiaru czasu pracy pracowników. Stąd wniosek, że urlopy przysługują pracownikom zatrudnionym na podstawie umowy o pracę, przy czym nie ma znaczenia, z jakim zakładem pracy zawarta została umowa o pracę — uspołecznionym czy prywatnym. Prawo do urlopu w takich samych rozmiarach mają więc zarówno pracownicy instytucji i urzędów państwowych oraz spółdzielni jak i nieuspołecznionych zakładów pracy, a także pracownicy zatrudnieni w gospodarstwach domowych. Skoro w poprzednim miejscu pracy (prywatnym zakładzie) rozwiązałem Pan stosunek pracy w drodze wzajemnego porozumienia stron i w ciągu 3 dni podjąłem nowe zatrudnienie, z dniem 1 stycznia 1974 r. nabył Pan prawo do urlopu w wymiarze 26 dni roboczych bez potrzeby przepracowania jednego roku w nowym zakładzie pracy. (Jabl-x)

### Splata kredytu

H. W., Drawsko: — W 1965 roku otrzymałem z byłego Banku Inwestycyjnego kredyt na remont budynku. Zgodnie z umową — zaciągnięty dług spłacałam ratałnie za pośrednictwem urzędu pocztowego. W 1973 roku na stopkę Banku — Powszechna Kasa Oszczędności w Koszalinie dopatrzyła się, że nie wpłynęła na jej konto rata zapłacona przeze mnie 12 października 1965 r. Mimo, że okazywałam dowód wpłaty, PKO przeprowadziła egzekucję i ścigała po raz drugi kwotę 811 zł. Odwołanie w tej sprawie do Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Szczecinie zostało załatwione negatywnie z uwagi na przedawnienie. Czy postępowanie w/w instytucji jest prawidłowe?

W zasadzie spełnienie świadczenia wynikającego z umowy stron — np. zapłata długu — winno nastąpić w siedzibie i niejako „do rąk” wierzyciela. Ryzyko utraty świadczenia (pieniędzy) przed przekazaniem wierzycielowi ponosi zatem dłużnik. Jednakże, jeżeli wierzyciel wskazuje osobę, którą upoważnia do przyjęcia świadczenia (pieniędzy itp.), dłużnik przekazując świadczenie do rąk tej osoby uwalnia się od długu. Powyższa zasada wynika z wykładni art. 452 k. c. Jeżeli zatem były Bank Inwestycyjny wskazał urząd pocztowy jako upoważniony do przyjmowania wpłat z tytułu udzielonej Pani pożyczki — przez zapłatę bieżącej raty pożyczki w tym urzędzie wykonała Pani swoje zobowiązanie wobec Banku. W takiej sytuacji przeprowadzona egzekucja była bezpodstawna i może Pani wystąpić do Sądu Powiatowego przeciwko PKO z pozwem o ustalenie, że zobowiązanie nie istniało i z żądaniem zwrotu kwoty 811 zł. z należnościami ubocznymi. Stanowisko DOPiW w Szczecinie i negatywne załatwienie reklamacji z uwagi na upływ 12-miesięcznego terminu przedawnienia roszczeń w stosunku do poczty jest zgodne z art. 60 ust. 3 Ustawy o łączności z 31 III 1961 r. (Dz. U. Nr 8, poz. 48 z 1961 r.). (RU-x)

### Renta z tytułu choroby zawodowej

F. B., pow. Kołobrzeg: — W latach 1954—1972 r. pracowałem w produkcji zwierzęcej na stanowisku brygadzysty w charakterze inseminatora. Przy tej pracy, jak stwierdził w listopadzie 1973 r. wojewódzki inspektor sanitarny w Zielonej Górze, zachorowałem na brucelozę, która jest schorzeniem zawodowym. Czy w mojej sytuacji otrzymywana od kwietnia 1973 r. renta inwalidzka z przyczyn ogólnych może być zamieniona na rentę, przysługującą z tytułu choroby zawodowej?

Skoro istnienie brucelozy zostało stwierdzone przez organ państwowej inspekcji sanitarnej, zaś inwalidztwo powstało w czasie zatrudnienia lub w ciągu 2 lat po jego ustaniu, spełnia Pan warunki do przyznania renty inwalidzkiej z tytułu choroby zawodowej (art. 23 ustawy o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym — Dz. U. z 23 I 1968 r. oraz rozporządzenie R. M. z 18 VI 1968 r. w sprawie rozciągnięcia przepisów ustawy o świadczeniach pieniężnych przysługujących w razie wypadków przy pracy na choroby zawodowe — Dz. U. z 3 VII 1968 r., nr 22, poz. 145). Jeżeli dotychczas nie składał Pan wniosku o rentę inwalidzką z tytułu choroby zawodowej, radzimy zgłosić się do Inspektoratu ZUS w Kołobrzegu, ul. Waryńskiego 5, którego pracownik załatwi wszelkie formalności związane z ewentualnym ustaleniem uprawnień do żądanej renty. W placówce tej należy złożyć orzeczenie Wojewódzkiego Inspektoratu Sanitarnego stwierdzające brucelozę. (L-x)

KORRESPONDENCYJNE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE  
w KOSZALINIE

ul. Stalingradzka nr 1 tel. 263-42

## PRZYJMUJE ZAPISY

do klasy I - II - III - X - XI

w terminie do dnia 25 sierpnia 1974 roku

PRZY ZGŁOSZENIU NALEŻY DOSTARCZYĆ:

- 1) Podanie
- 2) Życiorys
- 3) Świadectwo szkolne
- 4) Świadectwo urodzenia lub wyciąg z dowodu osobistego
- 5) Trzy fotografie
- 6) Zaświadczenie z zakładu pracy

ZAJĘCIA ODBYWAJĄ się dwa razy w tygodniu dla zamiejscowych raz w miesiącu

CZYNNIE są cztery punkty konsultacyjne w KOSZALINIE, ŚLUPSKU, KOŁOBRZEGU i w BYTOWIE

DO KLASY I trzyletniego Liceum Ogólnokształcącego są przyjmowani absolwenci zasadniczych szkół zawodowych i szkół przysposobienia rolniczego

PROGRAM NAUCZANIA i uprawnienia Korrespondencyjnego Liceum są takie same jak Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących

K-2361-0

REJON EKSPLOATACJI DRÓG PUBLICZNYCH  
W WAŁCZU, al. Zwyc. Wojska Polskiego 41

## ogłasza

## PRZETARG NIEOGRANICZONY

na roboty remontowo-budowlane, c. o. i wod.-kan. w dwóch budynkach drożnicówkach w Czaple i Jabłonowie, pow. Wałcz. Koszt remontu budynku w Czaple około 250 tys. zł. Koszt remontu budynku w Jabłonowie około 70 tys. zł. Wszelkich informacji dotyczących zakresu robót udziela dział techniczny, przy tut. zakładzie. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty z oświadczeniami oferenta co do przyjęcia do wykonania, prosimy przesyłać w kopertach, pod adresem przedsiębiorstwa. Komisynie otwarcie ofert nastąpi 25 VII 1974 r. w siedzibie przedsiębiorstwa, o godz. 10. Powiadomienie o przyjęciu ofert nastąpi do 30 VII 1974 r.

K-2331-0

WOJEWÓDZKIE ZRZESZENIE LZS  
w KOSZALINIE

## ogłasza

## I PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu warszawa 223. Cena wywoławcza 30.000 zł. Przetarg odbędzie się 30 lipca 1974 r., o godz. 12, w biurze WZ LZS, przy ul. Armii Czerwonej 28. Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić uprzednio wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

K-2357

## URZĄD MIEJSKI w JASTROWIU

## ogłasza

## PRZETARG

na wykonanie robót budowlano-montażowych stanu surowego budynku Przedszkola Miejskiego w Jastrowiu. Dokumentacja techniczna do wglądu w Urzędzie Miejskim w Jastrowiu. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w biurze Urzędu Miejskiego w Jastrowiu pokój nr 10, do 27 lipca 1974 r. Otwarcie ofert nastąpi 29 lipca 1974 r., o godz. 10. Urząd Miejski w Jastrowiu zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K-2359

POWIATOWY ZWIĄZEK KÓLEK ROLNICZYCH  
w ŚLAWNIE, ul. Chelmońskiego 34

## ogłasza

## PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego marki wolga M-21, nr podwozia 56544, nr silnika 055870, rok prod. 1958. Cena wywoławcza 55.000 zł. Przetarg odbędzie się 30 lipca 1974 r., o godz. 10, w biurze PZKR Ślawnie. Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium 10 proc. ceny wywoławczej, w kasie PZKR, najpóźniej do 29 VII 1974 r. W przypadku nieodbicia się przetargu pierwszego drugi nastąpi o godz. 12. Samochód można oglądać na placu Spółdzielni Kółek Rolniczych w Ślawnie, ul. Chelmońskiego 63a, w dniach 26, 27, 29 lipca 1974 r., od godz. 7 do 15.

K-2360

ZWIĄZEK NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO  
ZARZĄD GŁÓWNY  
OŚRODEK USŁUG PEDAGOGICZNYCH  
I SOCJALNYCH  
FILIA KOSZALIN ul. Zwycięstwa 137/139

## ogłasza

## PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego marki warszawa, typ 224, nr silnika, 4887, nr podwozia 202753. Cena wywoławcza 48.000 złotych. Wadium w wysokości 4.800 złotych należy wpłacić do kasy Ośrodka Usług Pedagogicznych i Socjalnych ul. Zwycięstwa 137/139 V piętro, pokój 504 w przeddzień przetargu. Przetarg odbędzie się w biurach OUPiS w dniu 25 VII 1974 r. o godz. 10. Samochód można oglądać codziennie przy ulicy Armii Czerwonej 62. Zastrzega się prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-2356

## DYREKCJA SZCZECIŃSKIEJ GRY LICZBOWEJ

„GRYF”  
w SZCZECINIEzawiadamia,  
że w Konkursie Wiosennym

wylosowano nagrody rzeczowo-pieniężne następująco:

1) samochód osobowy  
fiat 125 p

z silnikiem 1300 lub równowartość pieniężną 167.700 zł

|     | PREMIA PIENIEŻNA | PO  | nr banderoli |
|-----|------------------|-----|--------------|
| 2)  | 10.000 zł        | 62  | 16526/2      |
| 3)  | 10.000 „         | 10  | 35878        |
| 4)  | 5.000 „          | 14  | 132339       |
| 5)  | 5.000 „          | 10  | 30436        |
| 6)  | 5.000 „          | 18  | 73870/1      |
| 7)  | 2.000 „          | 10  | 23967        |
| 8)  | 2.000 „          | 20  | 22610        |
| 9)  | 2.000 „          | 21  | 57601/1      |
| 10) | 2.000 „          | 18  | 93671/2      |
| 11) | 1.000 „          | 118 | 62721/2      |
| 12) | 1.000 „          | 5   | 74383        |
| 13) | 1.000 „          | 13  | 199139/3     |
| 14) | 1.000 „          | 69  | 49438/2      |
| 15) | 1.000 „          | 18  | 81179        |
| 16) | 1.000 „          | 60  | 11328        |
| 17) | 1.000 „          | 14  | 133102       |
| 18) | 1.000 „          | 13  | 182400       |
| 19) | 1.000 „          | 10  | 32344        |
| 20) | 1.000 „          | 14  | 140623       |
|     |                  | 20  | 23030        |

PONADTO WSZYSTKIE zgłoszone w terminie „5” wylosowa  
ły premie pieniężne w wys. 500 zł

K-2352

URZĄD GMINY KOŁOBRZEG zatrudni natychmiast 3 RATOWNIKÓW na okres do 15 września 1974 r., w miejscowości Dźwirzyno. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Urzędzie Gminy Kołobrzeg, ul. Mazowiecka 39.

K-2354

POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG WIELOBRANŻOWYCH w MIASTKU zatrudni GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO, techników budowlanych i obróbki skrawaniem oraz radcę prawnego. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu w Spółdzielni.

K-2340-0

## SPRZEDAŻ

WARTBURGA 1000 — sprzedam.  
Białogard, tel. 21-72, Gp-4562-0FIATA 125p — sprzedam lub  
zamienię na mniejszy. Wałcz, Po  
wiatowskiego 10/11, tel. 24-75,  
wew. 860, Gp-4613SYRENE 104, rok prod. 1968 —  
sprzedam, Wałcz, ul. Ciasna 2,  
tel. 23-82, Gp-4612MOSKOWICZA 408 — sprzedam.  
Miastko, tel. 284, po godz. 15,  
tel. 323, Gp-4611-0SAMOCHÓD syrenę 104, rok prod  
1972 — sprzedam. Wiadomość: Ja  
strowie, ul. Roosevelta 3, tel. 62,  
Gp-4606WOLGĘ M-21 plinie sprzedam.  
Przebieg 59.000 km. 78-400 Szczec-  
cinek ul. Jasna 1 m 2, Gp-4605SILNIK fiata 600, po małym prze-  
biegu okazynie sprzedam. Miał-  
sko, ul. Zielona 8, tel. 350, w  
godz. 9-17, Gp-4604SAMOCHÓD warszawa 224, prod.  
1971 r. — sprzedam. Ślawnie, Prusa  
11/6, tel. 32-12, Gp-4601TAKSOMETR poltax 2 — sprze-  
dam. Ślawnie, ul. B. Prusa 11/6,  
tel. 32-12, Gp-4600WARSZAWĘ 224, stan dobry —  
sprzedam. Ślawnie, ul. Basztowa  
12/24, w godz. 8-11, Gp-4599-0WARSZAWĘ 224 — sprzedam.  
Ślupsk, Kilińskiego 30/1A, G-4616MOSKOWICZA 408 i warszawę 223  
— sprzedam. Ślupsk, Zygmunta  
Augusta 75/52, G-4619SYRENE 103, po remoncie —  
sprzedam. Ślupsk, Piotra Skargi  
5/2, G-4620SAMOCHÓD skodę 8-100, rok  
prod. 1970 — sprzedam. Koszalin,  
tel. 234-72, G-4622MZ BK 350, cena 7 tys. — sprze-  
dam, Ślawnie, Chopina 36/L, Gp-4602DOGA, sukę po pierwszych szcze-  
niach, arlekin — sprzedam.  
Ciągnik z przyczepką dzik 2,  
stan dobry — sprzedam. (10.000).  
Konstanty Bijoch, Kołobrzeg, Zu-  
rawia 8a, Gp-4603DZIAŁKĘ 2 ha z zabudowaniem  
— sprzedam. Stańczyk, Wilcze La-  
ski p-ta Turowo, Gp-4608

## ZGUBY

UNIEWAŻNIA się skradzioną pie-  
czętkę o treści: Zakład murarsko-  
tynkarski Damazy Zuk, Kołob-  
rzeg, Sociania 14, Gp-4564-0UNIEWAŻNIAM pieczętkę o treś-  
ci: Usługowy zakład zdunski, Ko-  
łobrzeg, Bogdan Bogdański, Gp-4610-0

## RÓŻNE

POGOTOWIE telewizyjne Ślupsk,  
tel. 32-82, Jarosław Rużyło, G-4586-0KUPIĘ saetę-850, mały przebieg.  
Ślupsk, Bucza 16/2, tel. 46-76,  
G-4617MATEMATYKA — korepetycje —  
udzielam. Wiadomość: Koszalin  
Biuro Ogłoszeń, G-4621PRZYJME pomoc do jednej oso-  
by, najchętniej zamiejscową.  
Ślupsk, Wojska Polskiego 40/6a,  
G-4618ZAPISY na kursy pisania na ma-  
szynie i kursy dla sekretarek  
przyjmuje Biuro Stowarzyszenia  
Stenografów i Maszynistek w Ko-  
szalinie, Zwycięstwa 168, tel.  
225-71 i Ośrodek Kursowy w Ślup-  
sku, Szczecińska i Koszalinie, któ-  
re mieszczą się w kwaterach eko-  
nomicznych. Szczegółowe infor-  
macje na miejscu, G-4593-0Elementy wtryskowe  
z tworzyw sztucznych

## przyjmie do wykonania

na wtryskarkach poziomych-automatycznych do 130 gramów  
wtrysku, w ramach wolnych mocy produkcyjnych  
w roku 1975 i latach następnych

## SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW

„CZERWONE ZAGŁĘBIE”

41-250 CZELADŹ

ul. Wojkowska 24

tel. 67-48-21, 67-52 03. 67-43-27

SPÓŁDZIELNIA nie posiada możliwości wykonania form  
wtryskowych we własnym zakresie oraz pełnego  
zabezpieczenia surowcowego.O PRZYJĘCIU ZAMOWIEN decydować będzie kolejność  
zgłoszeń oraz dostarczenie form i surowca.SZCZEGÓŁOWE WARUNKI techniczne do uzgodnienia.  
ZGŁOSZENIA prosimy kierować pod w/w adresem.

K-2211-0

WOJEWÓDZKA KOMENDA  
OCHOTNICZYCH HUFCEW PRACY FSZMP  
w KOSZALINIE

## OGŁASZA ZAPISY CHŁOPCÓW

DO 3-LETNIEGO STACJONARNEGO  
HUFCA PRACY DLA MŁODOCIANYCH

pracującego na rzecz

KOSZALIŃSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWLANEGO  
w KOSZALINIE, pl. Bojowników PPR 6/7

JUNACY UCZYĆ SIĘ BĘDĄ W ZAWODACH:

- \* MURARZ-TYNKARZ
- \* BETONIARZ-ZBROJARZ
- \* CIESLA BUDOWLANY
- \* MALARZ BUDOWLANY

## WARUNKI PRZYJĘCIA:

- wiek kandydatów 16—24 lat
- zgoda rodziców lub opiekunów (o ile nie ukończył 18 lat)
- dobry stan zdrowia
- ukończone 6 klas szkoły podstawowej

## W OKRESIE POBYTU w hufcu uczestnicy otrzymują:

- bezpłatne zakwaterowanie w hotelu
- całodienne wyżywienie z odpłatnością 14 zł dziennie
- bezpłatne umundurowanie i odzież ochronną.

W OKRESIE PRZYUCZENIA do zawodu (1 rok) junacy otrzy-  
mują wynagrodzenie 600 zł miesięcznie z możliwością uzyska-  
nia dodatkowo do 25 proc. premii za wyniki w pracy i nauce  
natomiast w okresie nauki zawodu wynagrodzenie wg stawki  
5,50 zł/godz. — 6,50 zł/godz.

PO UKOŃCZENIU szkoły podstawowej junacy uczyć się będą  
w dwuletniej szkole zawodowej z równoczesnym zaliczeniem  
służby wojskowej i przeniesieniem do rezerwy.

PO ZAKOŃCZENIU NAUKI absolwenci otrzymują pracę w  
przedsiębiorstwie. Nauka prowadzona będzie pod kątem  
pracy w nowo budowanej Fabryce Domów

JUNACY KORZYSTAJĄ z urządzeń socjalnych będących w  
dyspozycji przedsiębiorstwa.

ZGŁOSZENIA do OHP przyjmuje Komenda Wojewódzka  
OHP w Koszalinie ul. Grunwaldzka 20, tel. 237-11,  
codziennie w godz. 8—15.

## KANDYDACI DO OHP WINNI POSIADAĆ:

- podanie i dokładny życiorys
- metrykę urodzenia lub dowód osobisty
- świadectwo z ostatniej klasy szkoły podstawowej
- pismną zgodę rodziców lub opiekunów, poświadczoną  
przez miejscowy Urząd.
- TRZY ZDJĘCIA

HUFIEC rozpocznie działalność z dniem 22 IV 1974 r., ale  
są jeszcze wolne miejsca.

K-2243-0

## Oddział Drogowy PKP w Ślupsku

## zawiadamia

WSZYSTKICH UZYTEKOWNIKÓW  
PRZEJAZDÓW KOLEJOWYCHusytuowanych na drogach państwowych i lokalnych na  
odcinku linii kolejowej

POLCZYN ZDRÓJ-ŚWIDWIN w powiecie ŚWIDWIN

że w związku z rozpoczęciem wymiany toru kolejowego —  
przejazdy położone na tej linii

BĘDĄ ZAMYKANE DLA RUCHU KOŁOWEGO

na przeciąg kolejnych 2 dni w czasie  
od dnia 23.07.74 r. do dnia 30.07.74 r.

OBJAZDY dla czasowo nieczynnych przejazdów kolejowych  
na drogach państwowych będą w odpowiednim czasie  
oznakowane przez REDP w Białogardzie, w porozumieniu  
z WYDZIAŁEM KOMUNIKACJI URZĘDU POWIATOWEGO  
w ŚWIDWINIE

NATOMIAST OBJAZDY dla czasowo nieczynnych przeja-  
zdów kolejowych na drogach lokalnych wyznacza się przez  
najbliższe położone sąsiednie przejazdy.

K-2344-0

# 30-lecie odrodzenia Ojczyzny

**D**ZISIAJ o godz. 14 w sali konferencyjnej ratusza odbędzie się spotkanie z kilkudziesięcioma osobami, wyróżnionymi wpisem do księgi honorowej ludzi czynu — mieszkańców Słupska i powiatu. O godz. 17, w ratuszu — dekoracja odznaczeniami państwowymi najbardziej zasłużonych mieszkańców naszej ziemi. O godz. 19, w sali Bałtyckiego Teatru Dramatycznego — akademia z okazji święta 22 Lipca.

Od kilku dni nasze miasto przygotowuje się do uroczystych obchodów. Większość domów, sklepów, zakładów pracy przystroiła się w narodowe barwy. Mały w Słupsku tyle odnowionych elewacji domów, że miasto pojaśniało od nich. Na licznych ścianach szczytowych pojawiły się reklamy słupskich przedsiębiorstw.

Od wczoraj został przekazany do użytku kierowców ważny fragment sieci drogowej naszego miasta: ul. 9 Marca. Budowniczość podziemnego przejścia kontynuuje prace.

**N**A święto Odrodzenia liczne organizacje przygotowały interesujący program relaksu.

W Krzynie, nad jeziorem

w sobotę wieczorem rozpocznie się II zlot zakładowych ognisk TKKF, z licznymi atrakcjami. Współorganizator tej imprezy — Powiatowa Rada Związków Zawodowych zapewni pomoc wszystkim radom zakładowym oraz ogniskom, które zgłoszą się do udziału, chcąc wypełnić jak najlepiej trzy dni zasłużonego odpoczynku.

Koło PTTK przy „Pomorzance” organizuje wycieczkę autokarową. Koło PTTK przy SPB zaprasza na rajd pieszy do Ustki (z biwakami). Natomiast turyści z ustekiej stoczni od jutra będą uczestniczyć w XIV Ogólnopolskim Zlocie Turystycznym „Szlakami walk o Wał Pomorski”, który zakończy się 21 bm.

## Handel, gastronomia, usługi

### SŁUPSK

W sobotę, 20 lipca — wszystkie sklepy branży spożywczej i przemysłowej czynne będą jak w każdą sobotę. Zakłady gastronomiczne — jak w pozostałe dni tygodnia. Zakłady fryzjerskie, kosmetyczne, naprawy sprzętu gospodarstwa domowego, radiotelewizyjne, stacje benzynowe, stacje obsługi samochodów — czynne jak w każdą sobotę.

**Niedziela, 21 lipca, poniedziałek, 22 lipca.** Handel, gastronomia — jak w każdą niedzielę. Dyżury również niektóre zakłady usług motoryzacyjnych.

### POWIAT

**Sobota.** Handel detaliczny (podstawowe branże) czynny jak w każdą sobotę.

**Niedziela.** Czynne będą sklepy w Głównych i Poblodziu (godz. 8-12), sklep spożywczy w Dębicy Ka-

szubskiej, kioski spożywcze nr 1 i 3 w Rowach, kiosk spożywczy w Objeździe. W Uście — sklepy czynne jak w każdą niedzielę.

**Poniedziałek.** Czynne kioski spożywcze w Rowach, Objeździe, sklepy w Uście — jak w niedzielę. W pozostałych miejscowościach, w których zaplanowano imprezy z okazji 30-lecia — praca handlu dostosowana będzie do czasu trwania imprez.

**Gastronomia.** Zakłady gastronomiczne czynne jak w pozostałe dni tygodnia.

Informacje o działalności handlu w 3 dniach świątecznych uzyskaliśmy od wydziałów handlu Urzędu Miejskiego i Powiatowego. Podajemy równocześnie, że wszystkie sklepy, zgodnie z decyzjami władz, winny informować klientów o czasie pracy w dni, za pomocą odpowiednich wywieszek. (tem)

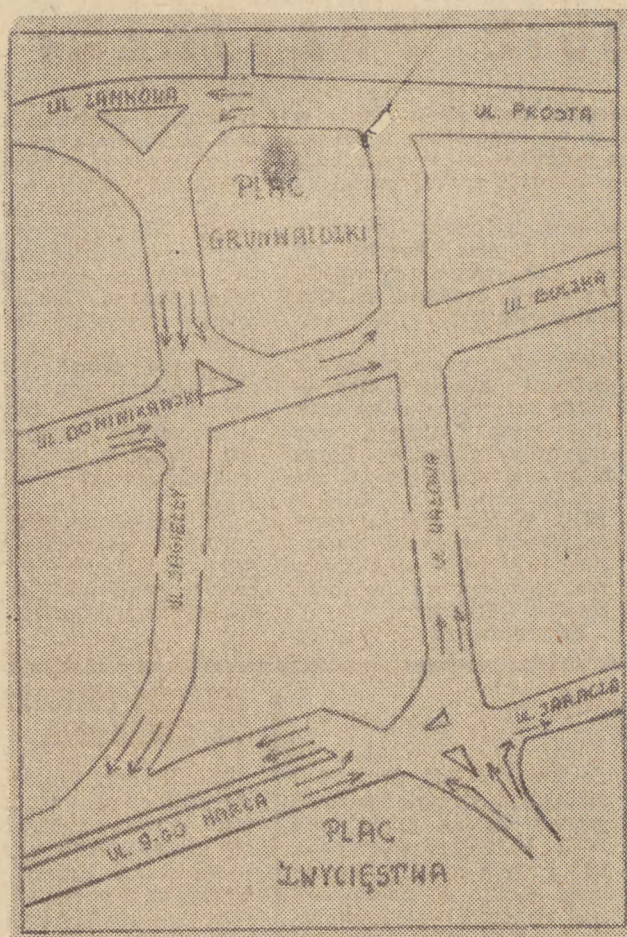
## NASI NA ZLOCIE

Oprócz 10 delegatów, wybranych na czerwcowym zgromadzeniu młodzieży, w Zlocie Młodzieży Polskiej uczestniczyć będą również inne grupy młodzieży ze Słupska i powiatu. W Beniaminowie pod Warszawą np. dość wcześnie pojawiła się grupa wokalnoinstrumentalna „Skalpel”, grająca tysiącom uczestników Złotu.

Wczoraj natomiast młodzi słupszczanie — członkowie grupy PTTK wyjechali (wspólnie z grupą koszalińską) na złotową wycieczkę.

Trasa wycieczki przebiegać będzie przez Bytów — Świecie — Chełmno — Płock — Łowicz do Zegrzyna. Podczas wycieczki uczestnicy zwiedzać będą miejsca pamięci narodowej i obiekty kulturalne. Przewidziano czyn społeczny na zamku w Bytowie, ponadto spotkania z władzami. Codziennie w programie 10-kilometrowa wycieczka piesza, jak na turystów przystało! 22 lipca na siły turyści pojawią się, w jednych strojach, w Warszawie. (emte)

## Następne etapy przebudowy



**D**rogowcy mają w tym roku jeszcze wiele prac do wykonania na słupskich ulicach. Obecnie przebudowują ul. Wałową; kiedy wykonają to zadanie — przeniosą się na pl. Grunwaldzki. Przed końcem roku spodziewają się wyburzenia domu na rogu

pl. Zwycięstwa i ul. Jaracza, dzięki czemu będzie można utworzyć dla ruchu drugą jezdnię przy pl. Zwycięstwa. Po zakończeniu tego etapu modernizacji układu drogowego będziemy jeździć tak, jak wskazują strzałki na rysunku powyżej. (tm)

## Towar: zwierzęta hodowlane

**Słupski Oddział Rejonowy Przedsiębiorstwa Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi** obejmuje swoją działalnością nasz powiat oraz sławieński, bytowski i miasteczki. Jest to w zasadzie instytucja pośrednicząca w krajowej i zagranicznej sprzedaży lub zakupie bydła, trzody chlewnej, owiec, koni, a jej klientami są gospodarstwa państwowe i rolnicy indywidualni.

**R**olnicy, którzy za pośrednictwem POHZ, zakupują zwierzęta do hodowli, korzystają z bonifikat i udogodnień. Dla nich też w celu uszlachetnienia hodowlanej rasy trzody czy bydła — sprowadza się niekiedy okazy rasowych zwierząt ze Szwecji, Danii i Wielkiej Brytanii. Ostatnio w Hiszpanii zakupiono buhaj rasy „charolaise”, które zasila stada państwowe i indywidualnych gospodarstw hodowlanych. Importowane zwierzęta przechodzą obowiązkową kwarantannę w bazie POHZ w Charnowie.

Również konie eksportowe pochodzące z Państwowego Stada Ogierów w Białym Borze, są sprzedawane najczęściej w Szwecji i Danii za pośrednictwem słupskiego POHZ.

Skup zwierząt jest organem zwanym raz na kwartał w 35 punktach skupu GS. Dorodne sztuki biorą udział w aukcjach hodowlanych, a hodowcy najokazalszych zwierząt otrzymują nagrody.

cy najokazalszych zwierząt otrzymują nagrody.

— Zbilansowaliśmy już półroczną naszą działalność — mówi kierowniczka działu obrotu Barbara Bartosiewicz. Wyniki są raczej pomyślne, zaplanowany w br. obrót zwierzętami na sumę ponad 300 mln. złotych wykonaliśmy w 72 proc.

Jest jeszcze jedna sprawa, której nie należy traktować marginesowo. Chodzi o warunki pracy załogi Oddziału POHZ.

W bazie transportu koło węgry przy ulicy Bałtyckiej, panuje ciasnota, trudne są warunki pracy załogi. Bieże się pod uwagę rozbudowę bazy w przyszłości i urządzenie tam pomieszczeń biurowych, ale pod warunkiem że współgospodarz terenu — Spółdzielnia „Akord” — gdzie się wyprawdzą. Kiedy się to jednak stanie nie wiadomo, gdyż nie podjęto energicznych starań o załatwienie tej sprawy. (wir)

## Strzelecki pojedynek

ZMIP LOK zorganizował zawody strzeleckie dla uczczenia 30-lecia PRL. Była to jednocześnie III runda rozgrywek ligi grupującej zakłady pracy Słupska.

Wśród kobiet zwyciężyła Barbara Kolberg (Kapena), wśród mężczyzn — Jan Pluta (RUT). Drużynowo — trzy pierwsze miejsca zajęły reprezentacje RUT, Kapeny i Urzędu Powiatowego. Taka sama jest również kolejność po trzech rundach.

Do zakończenia rozgrywek ligi pozostała już tylko jedna runda, która odbędzie się 6 października. Zwycięska drużyna otrzyma puchar ufundowany przez szefa Powiatowego Sztabu Wojskowego. (tm)



Sekretariat redakcji i Dział Ogłoszeń czynne codziennie od g. 10-16, w soboty do g. 14

18 LIPCA  
CZWARTEK  
KAMILA

## TELEFONY

97 — MO  
98 — Straż Pożarna  
99 — Pogotowie Ratunkowe (nagłe wezwania)

60-11 — zachorowania  
Inf. kolejowa 81-10

Taxi: 39-09 ul. Murarska  
38-24 pl. Dworcowy  
Taxi bagaż 49-80  
Pomoc drogowa 42-85

Apteka nr 31, ul. Wojska Polskiego 9. tel. 28-95

## DYZURY

**MUZEU** Pomorza Środkowego — Zamek Książąt Pomorskich — czynne od g. 10-16. Wystawy stałe: 1) Dzieje i kultura Pomorza Środkowego 2) Plastyka marynistyczna w 30-leciu PRL 3) Malarstwo portretowe St. Ignacego Witkiewicza.  
**KLUKI:** zagroda Słowińska czynna w godz. 10-16. Wystawa Kul

## WYSTAWY

tura materialna i sztuka Słowian  
**KLUB MPiK** — Wystawa drzeworytów Witolda Jańczaka z Krakowa

**MILENIUM** — Wybawieniem będzie śmierć (franc. l. 16) g. 16, 18, 15 i 20.30  
**POŁONIA** — Wielki łup gangu Olsena (duński l. 11) godz. 16, 18, 15, i 20.30

## KINO

**GŁÓWCZYCE**  
**STOLICA** — Oto jest głowa zdrajcy (ang. l. 14) — g. 19  
**DEBNICA KASZUBSKA**  
**JUTRZENKA** — Dzieciństwo, powołanie i pierwsze przeżycia Giacomo Casanovy z Wenecji (włoski, l. 16) — g. 19

**PROGRAM I**  
Wład.: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.00, 15.00, 18.00, 19.00, 22.00, 23.00, 24.00, 1.00, 2.00 i 2.55

## RADIO

7.00 Sygnały dnia 7.17 Takty Jak być rodzina? 13.20 E. Elgar: i minuty 7.35 Dzień dobry, kiedzi 13.35 Zapisane w pamięci rowco 7.40 Takty i minuty 8.05 ci. 14.00 Więcej, lepiej, taniej U przyjaciół 8.10 Melodie na 14.15 Czas i ludzie 14.35 P. Czaj-szych przyjaciół 8.25 „Po dwo-kowski: Francesca da Rimini nach cisza” — fragm. pow. 8.35 15.00 Radioferie 15.40 Co sie wam Bydgoski koncert rozrywkowy w tel audycji najbardziej podoba 9.05 „Trawa na Trasie” 9.25 Wa-ba? 16.00 Antena nowatorow kacje z muzyka 9.50 Muzyka lu-16.15 Z nagranych solistów hisz-dowa Hiszpanii 10.08 Przejorny — pańskich 16.43 Warszawski Mer zawsze ubezpieczony 10.13 Big-kury 18.20 Terminarz muzyczny Band G. Gollascha 10.30 Lato z 18.30 Echa dnia 18.40 Nauka — radem 11.50 Nie tylko dla kie-praktyce 19.00 G. Baird: Ekspre-rowców 12.25 Koszalin na mu-sje na skrzypce i ork. 19.15 Ję-zycznej antenie 12.40 Dom i muzyk angielski 19.30 Orkiestra 13.00 Gra i śpiewa Zespół Ludo-Gibbsa 19.53 St. Moniuszko: — wy PR w Koszalinie 13.15 Rolni-„Haika” 21.50 Wła- — me-czy kwadrans 13.30 Rytm mło-21.55 Opera (c.d.) 22.35 „Para-dych 14.00 Człowiek i środowisko doks” contra „Jazz Carriers” 14.05 Błędowski traktam 14.30 23.00 Co pisać o muzyce 23.20 Sport to zdrowie! 14.35 Hiszpan-Jazz na f. rian 23.35 Co sły-ska dyskoteka 15.05 Listy z Pol-chać w świecie? 23.40 Dawna ski 15.10 Dedykacje muzyczne muzyka hiszpańska 24.00 Zakon dzieciom 15.35 Estrada przyjeźni czenie programu. 16.10 Nowości muzyczne z Hava-ny 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 „Czterej pancerni” w pio-sence 17.00 Radio-kurier 17.30 Przeboje 30-lecia w nowej wersji 18.00 Muzyka i aktualności 18.25 Radiowa kronika muzyczna 19.15 Zespoły wokalne 19.45 Rytm, ry-nek, reklama 20.00 Peret — truba-Moje miejsce na świecie 7.40 Mu-dur ibizy 20.20 Z Teatrem i Armij 20.30 Kiermasz 8.05 Kiermasz na szlaku zwycięstwa 20.50 Kroni-plyt 8.30 Program dnia 8.35 ka sportowa 21.00 Koncert żywey „Sui-ta po 1001 nocy” 9.00 „Ogro-21.35 Dźwiękowy plakat reklamowy” — odc. pow. 9.10 Z przywra-ty 21.50 Śpiewa K. Cernoch 22.15 nę płytoteki 9.30 Nasz rok 74 Muzyka indii 22.35 Studio nowos-9.45 Dyskoteka pod gruszą 10.35 ci 23.05 Korespondencja z zagra-Dzień jak co dzień 11.45 „Zaw-nie 23.10 Dyskoteka przed pół-sze z tej ziemi” — odc. pow. noca 0.05 Kalendarz Kultury Pol-12.25 Za kierownica 13.00 Na skie 0.10-2.55 Program nocnygdzkiej antenie 15.10 Dyskote-ka pod gruszą 15.30 „Wrośm w ten Pleńsk” 15.45 Rozszyfrowuje-my piosenki 16.05 Przeciółrecz-ka” — gowda 16.15 Koncert bez-biletu 16.45 Nasz rok 74 17.05 „O-grody” — odc. pow. 17.15 Kier-masz płyt 17.40 Licytacja piekno-18.10 Piosenki z różnych obro-repertuarze popularnym 7.35 Wtów 18.30 Polityka dla wszystkich radiowym tygły 7.45 Poran-kich 18.45 „Na szkle...” śpiewa-na pozytywka 8.35 Plechota pone 19.05 Szczesliw Harlem 19.20 morzu 9.00 F. Nowowiejski: III Książka tygodnia 19.35 Muzyczna Symfonia 9.40 Tu Radio Mos-porczya UKF 20.00 W kręgu lu-kwa 10.00 Kronika kulturalna belskiej „Kamery” 20.20 Przebo-10.15 Muzyka święcka włoskie-je filmowe M. Egerth 20.50 Na go Renesansu 10.40 Nie na mar-gitarze gra N. Rojas 20.50 Inter-ginesu 11.00 „Lekcja śpiewa-radio 21.30 Lato w Filharmonii wodnictwa” 11.20 Zespół P. Gon 21.50 Opera tygodnia 22.00 Fak-salvesa 11.35 Poradnia rodzinna ty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu 11.40 Choroby weneryczne na-wieczorze 22.15 „Diabły” — odc. dal groźne 11.50 Muzyka ludowa pow. 22.45 Mikrorociał M. Sar-12.05 Zespoły regionalne z Ma-dou 23.00 „Lutnia po Bekwarku” zowska 12.20 Magazyn wędkański 23.05 Laboratorium 23.50-24.00 12.35 Wakacje z muzyka 13.00 Śpiewa E. Cardoso.

### PROGRAM III

Wład.: 5.00, 6.00 i 12.05  
Ekspressem przez świat: 7.00, 8.00, 9.00, 10.30, 15.00, 17.00 i 19.00

### PROGRAM II

Wład.: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 7.30, 11.30, 13.30, 21.30, 23.30  
7.00 Mini-oferty 7.10 Soliści wci 18.10 Piosenki z różnych obro-repertuarze popularnym 7.35 Wtów 18.30 Polityka dla wszystkich radiowym tygły 7.45 Poran-kich 18.45 „Na szkle...” śpiewa-na pozytywka 8.35 Plechota pone 19.05 Szczesliw Harlem 19.20 morzu 9.00 F. Nowowiejski: III Książka tygodnia 19.35 Muzyczna Symfonia 9.40 Tu Radio Mos-porczya UKF 20.00 W kręgu lu-kwa 10.00 Kronika kulturalna belskiej „Kamery” 20.20 Przebo-10.15 Muzyka święcka włoskie-je filmowe M. Egerth 20.50 Na go Renesansu 10.40 Nie na mar-gitarze gra N. Rojas 20.50 Inter-ginesu 11.00 „Lekcja śpiewa-radio 21.30 Lato w Filharmonii wodnictwa” 11.20 Zespół P. Gon 21.50 Opera tygodnia 22.00 Fak-salvesa 11.35 Poradnia rodzinna ty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu 11.40 Choroby weneryczne na-wieczorze 22.15 „Diabły” — odc. dal groźne 11.50 Muzyka ludowa pow. 22.45 Mikrorociał M. Sar-12.05 Zespoły regionalne z Ma-dou 23.00 „Lutnia po Bekwarku” zowska 12.20 Magazyn wędkański 23.05 Laboratorium 23.50-24.00 12.35 Wakacje z muzyka 13.00 Śpiewa E. Cardoso.

na falach średnich 188,2 i 202,2 m oraz UKF 69,92 MHz

## KOSZALIN

5.40 Z mikrofonem przez koszalińską wieś — aud. Wł. Kró-la 16.15 Pożółka kartka — fel. H. L. Piotrowskiego 16.25 Pro-senki z żołnierskiego plecaka 16.35 Radio stereo — piosenki i melodie wielkich miast 17.00 Przegląd aktualności wybrzeża

17.15 Koncert chopinowski 17.35 Urzeczeni morzem — rep. I. Bieniek 17.55 Opowieści z bryza — aud. rozrywkowa 18.25 Prog-noza pogody dla rybaków.

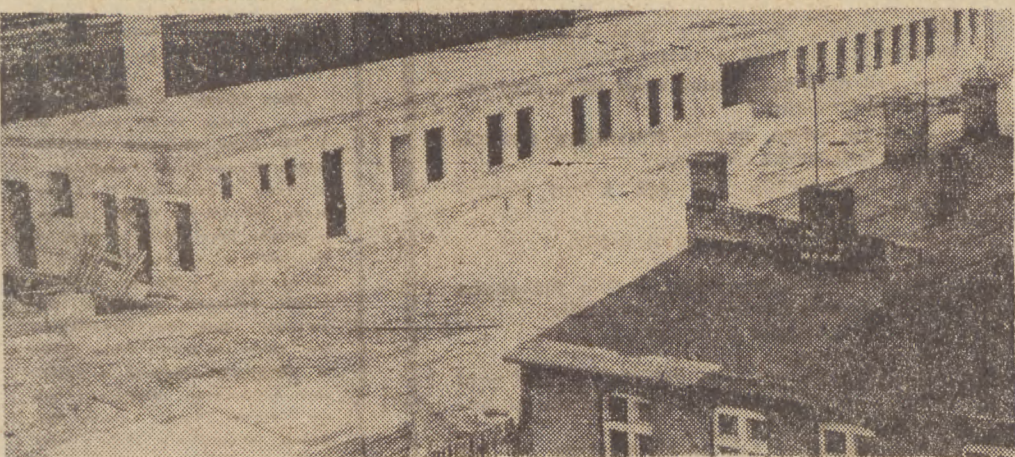
## TELEWIZJA

9.00 Poranek Telewizji Naj-młodszych  
10.35 Z serii: „Al Capone i inni” — film prod. USA pt. „Tunel grozy”  
16.25 Program dnia  
16.30 Dziennik (kolor)  
16.40 „Czyli taniec najpiek-niejszy” — bułgarski program folklorystyczny (kolor)  
17.10 Kronika kulturalna Pomorza Zachodniego  
18.30 TEST — TV Słownik Ekonomiczny  
19.20 Dobranoc: Bajki Bolka i Lolka (kolor)  
19.30 Dziennik (kolor)  
20.20 „Dziękujemy” — pro-gram rozrywkowy. Scenariusz i reżyseria: Bohdan Kryspin. Wykonawcy: Jolanta Kubiśka, Maryla Rodowicz, Barbara Nie-man, Andrzej Holski, Mieczysław Wojnicki, Stanisław Szy-

mański, Margita Compe, Jad-wiga Strzelecka, Stenia Koz-łowska (kolor)  
21.15 Wład. sportowe  
21.25 Z cyklu: „Czym żyje świat” — publ. międzynarod-owa (kolor)  
21.55 Z serii: „Al Capone i in-ni” — powtórzenie filmu prod. USA pt. „Tunel grozy”  
22.45 Dziennik (kolor)  
23.00 Program na piątek

**PROGRAMY OSIWATOWE:**  
8.30 Matematyka w szkole — Pismenne algorytmy działań — cz. III 15.00 Matematyka w szko-le — Pismenne algorytmy dział-łań — cz. IV.

OG L-4



Zastępczy dworzec PKP, w stanie surowym, prawie gotowy. Zanim jednak z niego będą mogli korzystać pa-

sażerowie, upłynie sporo cza-su. Tempo prac budowlanych jest bowiem zbyt wolne. Ob-serwując plac budowy odno-

si się wrażenie, że ruch tam niewielki (wir)

Fot. I. Wojtkiewicz



## H. Jabłoński udekorował piłkarzy

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w Belwederze piłkarską reprezentację Polski. Za wysiłek włożony w przygotowanie i postawę na Mistrzostwach Świata Rada Państwa przyznała trenerom, zawodnikom i opiekunom drużyny odznaczenia państwowe.

Odnaczenia otrzymali: Sztandar Pracy II Klasy — Kazimierz Górski, Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski: Lesław Omińkiewicz, Kazimierz Deyna, Robert Gadocha, Janusz Garlicki, Jacek Gmoch, Jerzy Gorgoń, Zbigniew Gut, Kazimierz Kmiecik, Grzegorz Łato, Zygmunt Maszczyk, Andrzej Strelau, Antoni Szymanowski; Złote Krzyże Zasługi: Mirosław Bulzacki, Jan Domarski, Andrzej Fischer, Roman Jakóbczak, Zygmunt Kalinowski, Zdzisław Kapka, Henryk Kasperczak, Marek Kuśto, Adam Musiał, Andrzej Szarmach, Jan Tomaszewski, Henryk Wieczorek i Władysław Żmuda.

## OPERACJA „ZAGIEL-74”

Tłumy mieszkańców Gdyni przybyły na skwer Kościuszki by powitać w porcie załogę pierwszego na mecie „Operacji Zagiel 74” statku radzieckiego „Towariszcz”.

W późnych godzinach wieczornych okazało się, jak wiele szczęścia mieli kapitanowie i załogi pierwszych pięciu jednostek. W odległości około 20 mil od mety we wtorek znajdował się załogowiec RFN „Georg Pock”. Za nim jeszcze dalej niemal stał w miejscu „Dar Pomorza”. W odległości ok. 40 mil czekał na podmuchy wiatru „Otago”, a załogowiec szkolny „Wilhelm Pieck” (NRD) miał do mety ok. 50—60 mil.

— Miesiąc to kawał czasu. Nie zabrał ze sobą rzeczy, nawet małej walizeczki, nawet bielizny na zmianę. Nie wziął też żadnego ze swoich wozów.

— Macie państwo kilka samochodów?

— Dwa. Bentleya, którym mąż jeździ najczęściej i fiata. Od czasu do czasu ten wóz jest do mojej dyspozycji.

— Pani prowadzi?

— Mam szofera. Wiktor jeździ ze mną.

— Często?

— Wychozę prawie co dzień, po południu.

— Odwiedza pani swoje przyjaciółki?

— Nie mam żadnych przyjaciółek...

Komisarz Maigret rzadko kiedy stykał się z osobą tak zgorzkniałą i tak enigmatyczną.

— Chodzi pani po sklepach? Po wielkich magazynach?

— Wielkie magazyny wywołują we mnie odręże.

— Może jeździ pani na spacer? Do Łasku Bułońskiego, czy też gdzie indziej?

— Najczęściej chodzę do kina.

— Codziennie?

— Prawie. Kiedy nie jestem za bardzo zmęczona.

Jak to bywa z nałogowymi narkomanami, czuła potrzebę silniejszej podnieci, jakby smagnięcia biczem. Widać było po niej, że ten moment właśnie nastąpił. Można było po niej poznać, że wiele dałaby za to, żeby móc wypić duży kieliszek koniaku — ale tego komisarz nie mógł jej zaproponować, chociaż w szafie ściennej stała butelka koniaku przygotowana od, na wszelki wypadek. Maigretowi zrobiło się trochę jej żal.

— Staram się zrozumieć pania, pani Sabin.

— Sabin Levesque — poprawiła.

— Dobrze, będę pamiętała. Czy mąż pani często urządzał sobie takie krótsze lub dłuższe... eskapady?

Na 30-lecie PRL i 25-lecie NRD

## II WYŚCIG PRZYJAŹNI

Z każdym rokiem coraz częstsze stają się kontakty w wielu dziedzinach życia między województwem koszalińskim i zaprzyjaźnionym z nim okręgiem Neubrandenburg (NRD). Szczególnie ożywioną współpracę cechuje wymiana sportowa.

W ub. roku do kalendarza wspólnych imprez (jak również Ogólnopolskiego Kalendarza Imprez Sportowych) wpisany został po raz pierwszy międzynarodowy wyścig kolarski juniorów, nazwany Wyścigiem Przyjaźni na trasie Koszalin — Szczecin — Neubrandenburg.

Inicjatywa zorganizowania wielkiej kolarskiej imprezy wyszła od redakcji „Freie Erde” i „Głosu Koszalińskiego”. Inicjatywę naszą poparła redakcja „Głosu Szczecińskiego”, która została trzecim współorganizatorem.

W tym roku młodzi kolarze po raz drugi wystartują na tej samej trasie z tą różnicą, że start nastąpi w

Neustrelitz, gdzie rozegrany zostanie pierwszy etap — jazda indywidualna na czas. Tegoroczna impreza ma szczególny charakter. Zorganizowana zostanie dla uczczenia 30-lecia PRL i 25-lecia NRD. Wyścig, którego meta znajdować się będzie na stadionie Bałtyku w Koszalinie, zakończy się w dniu Święta Odrodzenia.

Przygotowania do imprezy

trwają od dłuższego czasu. Już w kwietniu na piśmie posiedzeniu trzech redakcji w Szczecinie ustalono termin tegorocznego wyścigu. Natomiast w maju odbyło się spotkanie komitetów organizacyjnych w Neubrandenburgu, gdzie omówiono wszystkie sprawy techniczne.

Impreza trzech redakcji ma na celu popularyzację kolarstwa wśród młodzieży i wyłonienie reprezentacji wojewódzkich na krajowe spartakiady w Polsce i NRD.

Na marginesie warto nadmienić, że zakończenie wyścigu w Koszalinie (22 bm.) będzie połączone z wieloma atrakcyjnymi imprezami. (sf)

## REPREZENTACJA KOSZALINA NA MANIFESTACJI

Dziś rano wyjeżdża do Warszawy 50-osobowa ekipa Wojewódzkiej Federacji Sportu, która weźmie udział w manifestacji na placu Defilad (22 bm.). Sportowców koszalińskich reprezentować będą zawodnicy sekcji dżu-

do koszalińskiej Gwardii i słupskiego Gryfa. Na marginesie należy dodać, że WFS będzie reprezentowana przez wszystkie dyscypliny sportu a Koszalinianie wystąpią jako reprezentanci dżudo w kraju (sf)

## SIATKARKI KUBY wystąpią w Słupsku

Bardzo atrakcyjna impreza oczekuje miłośników sportu w naszym województwie. Polski Związek Piłki Siatkowej zaproponował, a działacze Słupska radośnie przyjęli propozycję przyjazdu nad Słupię czołowego zespołu siatkarek na świecie — reprezentacji Kuby, która w najbliższym czasie przyjeżdża do Europy na doroczne wojaże. Znakomite siatkarki Kuby wystąpią w Polsce tylko w dwóch miastach: w Łodzi i Słupsku.

W Łodzi Kubanki wezmą udział w wielkim międzynarodowym turnieju z udziałem reprezentacji CSRS, Rumunii, Węgier, NRD, Francji, RFN i Polski. Impreza ta rozpoczyna się 25 bm. Z Łodzi zespół Kuby na dwa spotkania przyjedzie do Słupska. 2 sierpnia przeciwnikiem Kubanek będzie młodzieżowa reprezentacja Polski, która bezpośrednio po meczu wyjeżdża na turniej do NRD.

3 sierpnia reprezentacja Kuby spotka się z II-ligowym zespołem siatkarek Czarnych Słupsk. Jest to duży zaszczyt dla słupszczanek. Czynnione są starania, aby 3 VIII zespół Kuby rozegrał w Słupsku dwa mecze, jeden po drugim. Jeżeli kierownictwo drużyny kubańskiej wyrazi zgodę na tę propozycję, do Słupska na mecz z Kubankami przyjedzie znany zespół siatkarek Polonii Świdnica.

Przyjazd zespołu siatkarek Kuby do Słupska wywołuje duże zainteresowanie w całym województwie. Nadarza się bowiem rzadka okazja zobaczenia w akcji jednego z najlepszych zespołów świata w tej dyscyplinie. Raz jeszcze należy wyrazić ubolewanie, że w Słupsku nie ma hali sportowej z prawdziwego zdarzenia. Spotkania siatkarek Kuby z pewnością chciałoby obejrzeć kilka tysięcy sympatyków sportu. Tymczasem sala WSN w której odbędzie się mecz, może pomieścić zaledwie około 500 osób. W tej sytuacji obserwatorami atrakcyjnych spotkań będą jedynie szczęśliwcy, którym uda się zdobyć bilety wstępu.

JERZY MARKO

## SUKCES PIŁKARZY ZE ŚWIDWINA

W Nowym Sączu odbył się półfinałowy turniej w piłce ręcznej dziewcząt. Nasze województwo reprezentował zespół Szkoły Podstawowej nr 1 w Świdwinie.

Drużyna świdwińska sprawiła przyjemną niespodziankę. Zespół jako jedyny przedstawiciel naszego okręgu w grach zespołowych zakwalifikował się do finału VII Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej i Studenckiej.

Piłkarki ze Świdwina w drodze do finału pokonały zespoły Opola (13:4), Rzeszowa (10:3), Warszawy (13:5) i Zielonej Góry (16:11).

W finale zespół świdwiński wystąpi jako reprezentacja naszego okręgu mając za przeciwników zespoły Krakowa, Szczecina i Wrocławia. (sf)

## MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ ZAPAŚNICZY W BIAŁOGARDZIE

W sobotę (20 bm) rozpocznie się w Białogardzie V Międzynarodowy Turniej Zapaśniczy juniorów w stylu wolnym o puchar zdobywców Wału Pomorskiego. Na starcie tradycyjnej imprezy, organizowanej z okazji Święta Lipcowego, staną zespoły Bułgarii, Rumunii i Polski, oraz 50 zawodników z różnych klubów w kraju, w tym z Koszalina i Białogardu. Łącznie w turnieju startować będzie około 100 juniorów. (sf)

## DZIWNIE

## I

## CIEKAWIE

## ZAMIAST ZGRZYTAĆ ZĘBAMI

Międzynarodowa Federacja WAGE z siedzibą w Zurychu specjalizuje się w projektowaniu i upowszechnianiu wzorów upominków, którymi prze myślowcy i kupcy w krajach kapitalistycznych zwykli obdarowywać partnerów transakcji handlowych. Gustowną nowością w tegorocznej kolekcji WAGE jest wyrób nazwany „kasetą antystressową dla menażerów”. Sporych rozmiarów pudełko zawiera wybór przedmiotów, na których można do woli wyładowywać złość z powodu złych notowań giełdowych akcji i walut. Prostokątne płytki z miękkiego drewna, z fabrycznie wykonanymi odciskami zębów, służą do gryzienia. Dużej wściekłości można dać upust na patykach z nacięciami ułatwiającymi polamanie ich w drobne kawałki.

## BESTSELLER NA CZASIE

W wielu dziennikach zachodnioeuropejskich uwagę przyciągają wielkie ogłoszenia wydawnictwa „Societaets”, reklamujące książkę pod tytułem „Jak zrujnować gospodarkę narodową?” To blisko 200-stronicowe dzieło niejakiego Juergena Eicka jest szczególnie rekomendowane menażerom koncernów przemysłowych i politykom, nie wyłączając — jak podkreśla się w anonsie — szefów rządów. Cena w markach RFN, funtach szterlingach, jenach japońskich, dolarach, lirach włoskich...

## ATAK SERCA

Okolicznościami śmierci kardynała Jeana Danielou, który zmarł 20 maja br., zainteresował się paryski tygodnik „Le Canard Enchaîné”. Jak wynika z tej publikacji, 69-letni dostojnik kościelny miał ulec atakowi serca w apartamencie 24-letniej Mimi Santoni, słomianej wdówki, której mąż odsiaduje karę więzienia za strzelenie do nie-rządu. Jako teolog i historyk o światowym rozgłosie, kardynał był m. in. autorem

książki pt. „Skandaliczna prawda”, w której za motto obrał sobie werset z Ewangelii św. Mateusza „Zaprawdę mówię wam celnicy i nierządnice łącznie mogą wejść do królestwa niebieskiego...”

## TYLKO TOPLESS

Prokuratura w St. Tropez wystąpiła tego lata z ofensywą przeciw nudystom i nakłada grzywny po 125 dolarów na osobników obojga płci kąpiących się w morzu nago. Nie są natomiast zabronione damskie stroje topless, czyli z obnażonym biustem.

## EDITH PIAF Z KOMPUTERA

Nie obyli się bez pomocy komputera amerykańscy producenci filmu o młodości „słowika Parvzy” — Edith Piaf. Maszyna matematyczna na podstawie biograficznego programu artystki, wytycowała na odtwórczyni jej młodzieńczej roli 19-letnią aktorkę nocy, Brigitte Arriel. Nie udało się komputerowi odnaleźć nieśniarki o identycznym głosie, dlatego w filmie o Edith Piaf będzie śpiewała sama Edith Piaf.

## 800 FUNKCJI SZTUCZNEJ WĄTROBY

Specjaliści z dziedziny za stosowania techniki w medycynie orzekli, że konstrukcja sztucznej wątroby dr. Matsumury z Uniwersytetu Berkeley (USA) stanowi najwyższe osiągnięcie w tej dziedzinie. Sześć 800 funkcji i to na razie wystarcza dla terapii.

## W HALCE NA „UBAW”

Halki mają zastąpić suknie w nowym sezonie wiosenno-letnim. Z koronkami i na ramionach, przezroczyste i połykliwe. Ta moda zawojowała już Paryż i Londyn. Nie wykluczone, że wkrótce dyktatorzy mody każą spać w... futrach.

## ŚPIJ NA BRZUCHU!

W prywatnej klinice dr Trauma w Monachium (Traum-sen) zespół naukowców zbadał 800 ludzi chrapających we śnie. 85 proc. pacjentów przestało chrapać po kilkutygodniowym treningu spania na brzuchu. Po powrocie do domów pacjenci stwierdzili, że znacznie lepiej ułożyło się ich życie osobiste...



PRZEŁOŻYŁA: Maria Wiśłowska

(4)

— Nigdy nie przeciągały się aż na cały miesiąc.

— Mówiła mi już pani.

— Mam niedobre przeczucie.

— Jakże przeczucie?

— Obawiam się, że stało się mu coś złego...

— Czy ma pani jakiś konkretny powód żeby tak myśleć?

— Nie. Nie trzeba konkretnych powodów, żeby mieć złe przeczucie.

— Mąż pani, jak pani wspomniła, jest znany notariuszem.

— Powiedzmy, jego kancelaria jest znana. Ma najlepszą klientelę w Paryżu.

— Jak więc mógł opuszczać co jakiś czas dobrze prosperujący notariat?

— Gerard sam pracuje niewiele. Odziedziczył kancelarię po swoim ojcu, i prowadził ją głównie jego konceptant... Jego zastępca.

— Zdaje się, że pani źle się czuje.

— Ja stale źle się czuję. Jestem słabego zdrowia.

— A mąż?

— Mój mąż ma czterdzieści osiem lat, a zachowuje się jak młokos...

— O ile dobrze pania zrozumiałem, to śladów należałoby szukać w nocnych lokalach...

— I ja tak sądzę.

Maigret zamyślił się. Wydawało mu się, że zadawał pytania nie takie jak należy, i że odpowiedzi, jakie otrzymywał, nie doprowadzą do niczego.

Mignęło mu przez myśl, czy ta kobieta nie jest pomyłką lub co najmniej historyczką. Wiele osób tego typu pojawiało się w jego gabinecie, i niejedna z nich zabiła mu tegiego klienta.

Słowa, jakie wypowiadała, brzmiały normalnie, wydawały się na pozór sensowne. Jednakże komisarz Maigret nie mógł wyzbyć się wrażenia, że istnieje jakiś brak spójności między jej słowami a rzeczywistością.

— Jak pani sądzi: mąż mógł mieć przy sobie dużo pieniędzy?

— O ile wiem, przede wszystkim posługiwał się książeczką czekową.

— Rozmawiała pani już z tym konceptantem?

— Nie rozmawiam z nim nigdy.

— Dlaczego?

— Mój mąż zabronił mi, będzie już chyba ze trzy lata, wchodzić do kancelarii.

— Miał ku temu powody?

— Nie wiem.

— A więc z zastępcą notariusza jest pani w nie najlepszych stosunkach. Ale zna go pani chyba osobiście?

— Lecureur — tak on się nazywa — od samego początku odnosił się do mnie niechętnie.

— Czy ten pan pracował w kancelarii męża już wtedy, kiedy zmarł pani teść?

(den)

„Głos Koszaliński” — organ KW PZPR. Redaguje Kolegium — ul. Zwycięstwa 137/139 (budynek WRZZ) 75-604 Koszalin. Telefon: centrala — 279-21 (łączy ze wszystkimi działami) Red. noca. i sekretariat — 226-93, s-cy red. noca. — 442-01 233-09, sek. red. — 251-01, s-cy sek. red. — 251-57 Działy: Partyjno-Społeczny — 251-14, Ekonomiczny — 243-53, Rolny — 245-59 Miejski — 224-93, Reporter — 251-57, Sportowy — 251-40 i 246-51 (wieczorem) — 246-51 Cytelniki — 250-05 Redakcja noca. (ul. Alfredo Lampego 20) — 248-23, depeszy — 244-72

„Głos Słupski” — płać Zwycięstwa 2, piętro 76-201 Słupsk tel. 81-95. Biuro Ogłoszeń Koszalińskiego Wydawnictwa Prasowego — ul. Pawła Findera 27a, 75-721 Koszalin, tel. 222-91 Wpłaty na numerację (miejscowość) — 30 50 zł kwartału — 91 zł półrocznego — 182 zł rocznego — 364 zł przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały delegatury Przedsiębiorstwa Upowszechnienia Prasowego Książki. Wszelkich informacji o warunkach umów o udzielenie asysty Placówki „Ruch” pocztu Wydawnictwa Koszalińskiego Wydawnictwa Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”, ul. Pawła Findera 27a, 75-721 Koszalin, centrala telefoniczna — 240-27 placówka prasowa Zakłady Graficzne, Koszalin ul. Alfredo Lampego 18. Ni indeksu 35018.